

POGODA
Dziś będzie przeważnie słonecznie i ciepło. Temperatura najwyższa 80 stopni, najniższa 50. Wiatry południowo-zachodnie z szybkością od 8 do 15 mil na godzinę.
Jutro bez zmian.
Wschód 5:17, zachód 8:21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 122 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 5 Czerwca (June 5), 1978

Telephone BRUNSWICK 8-8700 **25c**

POWSTAŁA GROŹBA ZIMNEJ WOJNY

Wizyta Ministra Chin w Zaire

Surowa Ocena

Washington. (UPI) — 15-osobowy komitet badawczy, składający się z republikańskich kongresmanów i powołany do skrupulatnej oceny obrotowości kraju w porównaniu z potencjałem zbrojnym Związku Sowieckiego, opublikował swój raport. Członkowie GOP uznają w nim konsekwentną zmianę w układzie sił militarnych na przestrzeni ostatnich 6 lat, twierdząc, iż Stany Zjednoczone w znacznej mierze opierają dotąd swój program zbrojeniowy na inowacjach i zamierzeniach z czasów kadencji prez. Kennedy'ego i Johnsona.

Komitet wyraża przekonanie, że decyzja o wstrzymaniu produkcji amerykańskiego bombowca B-1 w dalszym stopniu podważyła układ sił na korzyść Sowietów, który ma obecnie kolosalną przewagę w liczbie czołgów, pojazdów transportowych, samolotów bojowych, łodzi podwodnych i okrętów.

W kategorii czołgów, przewaga ta wyraża się liczbowo 45 tys. do 8,500 na korzyść sowiecką; ZSRR posiada 259 uniwersalnych łodzi podwodnych podczas gdy St. Zjednoczone tylko 74.

Pierwsze porozumienie sowiecko-amerykańskie o ograniczeniu wysiłgu zbrojeń ofensywnych (SALT I) zezwoliło, aby Sowiety miały liczbową przewagę nad arsenałem USA, który z kolei był znacznie bardziej zaawansowany technicznie.

Przewaga ta zaczęła się z czasem zacierać — twierdzi raport — zwłaszcza po zaniechaniu produkcji B-1 oraz najnowocześniejszych pocisków i wyrzutni rakietowych MX. W tym samym czasie ZSRR opracował pociski rakietowe o międzykontynentalnym zasięgu o kilkakrotnie większej mocy rażenia od pocisków amerykańskich tego typu.

Członkowie komitetu partyjnego są również przekonani, że Stany Zjednoczone położyły zbyt wielki nacisk w swoim programie zbrojenia na pociski rakietowe typów woda-powietrze i woda-ziemia, ignorując w dużym stopniu rakietę typu ziemia-powietrze, oraz ziemia-ziemia.

Trzęsienie Ziemi w Wietnamie

Moskwa. (UPI) — Sowiecka oficjalna agencja prasowa Tass, podała wiadomość, iż dziś nad ranem, na terenie centralnej Wietnamskiej Azji, nastąpiło trzęsienie ziemi. Nasilenie jego, wynosi na skali sowieckiej, od 8 do 12 punktów.

Trzęsienie nawiedziło rejon południowego Kyzylkumu o godz. 1:30 nad ranem lokalnego czasu (tj. o 6:30 wiecz. w niedzielę naszego czasu). Jak stwierdza komunikat agencji sowieckiej, "trzęsienie dokonało drobnych szkód — bez ofiar w ludziach".

Miasto Gazli, położone na tych terenach, nawiedzone zostało silnym trzęsieniem ziemi w r. 1976. Wówczas całe miasto uległo zniszczeniu. Od tej pory zostało całkowicie odbudowane. Tym razem nasilenie trzęsienia zanotowano na skali sowieckiej, w obrębie 6-7 punktów.

Reżym Czeski Sprzedaje Wolność

Londyn. (DP) — Według informacji z kół emigracji czeskiej w Wiedniu, reżym praski zażądał od wolnościowców, sygnatariusza "Karty 77" sumę 50,000 koron za papiery na wyjazd z kraju, to jest za wizę wyjazdową i za deklarację o przyjęciu jego zrzeczenia się obywatelstwa CSRS. Według przeliczenia oficjalnego równa się to blisko 10,000 dol.

Min. Huang Oskarża Sowiety i Kubę Mobutu Żadłowny Ze Spotkania

Kinasha. (UPI) — W niedzielę odbyło się tu spotkanie pomiędzy prezydentem Mobutu Sese Seko a chińskim ministrem spraw zagranicznych, Huang Hua. Temat rozmów stanowiła sprawa powstania rebeliantów na terenie Zaire jak i zagadnienie udziału Związku Sowieckiego oraz Kuby w tej akcji. Mobutu wystąpił z oskarżeniem wobec tych dwóch państw, zarzucając im, iż usiłują "zatruć i zdeorganizować" jego kraj.

Armia Mobutu odebrała rebeliańskim oddziałom katangijskim, posiadającym swą bazę w Angoli, ważny węzeł kolejowy, który opanowany został przez nich w ubiegłym miesiącu. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rahman Wybrany Prezydentem Bangladesz

Dacca, Bangladesz. (UPI) Prezydent Ziaur Rahman wybrany został na piątowane przez siebie stanowisko ponownie. Przywódca opozycji zarzucił jednakże Rahmanowi oszustwo i stwierdził, że nie przyjmując do wiadomości podanego oficjalnie wyniku głosowania. Bangladesz jest jednym z najuboższych państw azjatyckich.

Źródła zbliżone do komisji wyborczej, oświadczyły, iż liczący lat 42 Rahman, rządzący państwem od dwu i pół lat silną ręką, uzyskał 77% ogólnej liczby głosów 17.1 milionów wyborców. Wybory odbyły się w sobotę. Swym obszarem, Bangladesz zbliżony jest do stanu Michigan.

Przeciwnikiem Rahman'a w odbytych wyborach, był emerytowany gen. major Kalil Urrahman, jeden z jedenastu kandydatów na czołowe stanowisko w kraju.

Wywłaszczanie w Wietnamie

Bangkok (UPI) — Komunisci wietnamscy przyspieszyli proces ograbiania mieszkańców kraju z wszelkiej własności prywatnej. W teren wyruszyły specjalne "kadry", które mają upoważnienie do rozbicia najazdów na poszczególne domy i mieszkania i konfiskowania wszelkich wartościowych artykułów, a także gotówki, które mogłyby dostać się na czarny rynek.

Podróżni przybywający z Wietnamu twierdzą, że konfiskacie podlegają wszelkiego rodzaju artykuły elektroniczne, materiały włókiennicze i szeroki asortyment innych artykułów, określanych jako "luksusowe".

Na Południu Deszcze

Nowy York (UPI) — Stacje meteorologiczne informują o obfitych opadach w południowym pasie kraju, ciągnącym się od stanu Texas aż po zachodnią część Kansasu. W licznych rejonach sytuację pogarsza topniejący na szczytach górskich śnieg, grożąc powodzią.

W Penrose, Colo., w przeciągu zaledwie 30 minut spadło 2 cale deszczu natomiast w Glenwood Springs, Colo., blisko 3 cale.

W południowo-zachodniej części Texasu postawiono ludność na baczności w kilku powiatach, obawiając się powodzi.

Wzbrane wody rzeki Arkansas grożą wystąpieniem z brzegów w kilku miejscach na terenie Colorado.

Zbawienny Wpływ Brzezińskiego



Wzrost Cen i Bezrobocie

Washington. (UPI) — Bezrobocie wzrosło w maju o 0.1%, dochodząc do 6.1% — jak podają czynniki rządowe. Za główną przyczynę wzrostu podaje się drastyczne zwiększenie liczby kobiet zmuszonych do szukania pracy zarobkowej.

Podaje się, iż w maju — po raz pierwszy w historii kraju — liczba siły roboczej osiągnęła 100 milionów; jest to wzrost o 500 tys. od kwietnia br. Z powyższej liczby nowych aplikantów, tylko 310 tys. znalazło zatrudnienie, co z kolei spowodowało wzrost wskaźnika bezrobocia.

W tym samym okresie odnotowano wzrost cen hurtowych o 0.7% i aczkolwiek wskaźnik ten jest znacznie niższy od 1.3% za miesiąc kwiecień, to bynajmniej nie napawa optymizmem.

Sekr. Departamentu Skarbu Michael Blumenthal oświadczył, iż dalszy wzrost inflacji z podobnym tempem może wywołać recesję. Jeżeli dotychczasowe tendencje rynkowe utrzymają się, to roczny wskaźnik wzrostu cen hurtowych wyniesie minimum 8.4%; rząd zapowiadał, że wskaźnik tempa postępu inflacji w br. nie powinien przekroczyć 7%.

Zdrada Małżeńska Przesłała Być Przestępstwem

Madryt (UPI) — Począwszy od wczoraj, zdrada małżeńska przestała być w Hiszpanii przestępstwem.

Oficjalny biuletyn rządowy opublikował treść nowej ustawy prawnej, która eliminuje poza-mażeńskie stosunki płciowe — jako przestępstwo.

Do tej pory, za popełnienie zdrady małżeńskiej, groziła kara więzienia od sześciu miesięcy do sześciu lat.

Istniejące tu od wieków prawo, regulujące sprawy zdrady małżeńskiej, określone było w Hiszpanii przez organizację kobiece — jako "średnio-wieczne." Prawo to, jako jedno z pierwszych, zostało skasowane przez nowy, demokratyczny parlament Hiszpanii.

Organizacje kobiece prowadziły kampanię za zniesieniem istniejącego do tej pory prawa, ponieważ kobieta uznawana była wg. niego winna, po jednorazowym tylko dopuszczeniu się zdrady małżeńskiej.

Gdy idzie natomiast o mężczyzn, prawo to było o wiele bardziej liberalne, albowiem kara więzienia groziła im dopiero po trwających dłuższy okres czasu skandalach erotycznych.

Rzecznik ministerstwa sprawiedliwości oświadczył, iż w chwili obecnej ani jedna osoba winna popełnienia przestępstwa zdrady małżeńskiej, nie przebywa w więzieniu.

Konferencja Państw Zachodnich w Sprawie Afryki

Paryż (UPI) — Jak podają tutejsze źródła dyplomatyczne, Stany Zjednoczone oraz cztery państwa zachodnie, szukają w chwili obecnej sposobu zapobieżenia interwencji sowieckiej i kubańskiej w Afryce. W czasie spotkania, jakie odbyło się w dniu dzisiejszym podjęte zostaną kroki zmierzające do ustanowienia panafrykańskich sił obronnych.

Odbywająca się tu konferencja, która zwołana została z inicjatywy Francji, ma na celu ustalenie polityki oraz linii strategicznej w zakresie pomocy udzielanej mniej silnym reżymom afrykańskim, jak np. Zaire, słowem państwom, które narażone są na powstania wewnętrzne podejmowane przy wsparciu Sowietów.

Na kilka godzin przed otwarciem konferencji, do Zaire przybyło jedenaście olbrzymich wojskowych samolotów transportowych, typu C-141, przewożących pierwszy kontyngent oddziałów marokańskich, stanowiących — być może — straż przednią ogólnofrykańskich sił, jakie stacjonowane będą tu, celem utrzymania pokoju w nawiedzanej wojną domową prowincji Shaba.

Ogółem — 1,500 żołnierzy marokańskich, zajmie miejsce 800 żołnierzy z francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Oddziały francuskie powrócą do swych stałych baz na pokładzie tych samych samolotów amerykańskich, C-141.

W odbywającej się w Paryżu konferencji, mają wziąć udział Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Niemcy Zachodnie i Belgia. Wszystkie te państwa posiadają interesy natury politycznej, bądź gospodarczej, w Afryce.

Rząd Gotów Na Kompromis Energetyczny

Washington (UPI) — Sekretarz energetyki James Schlesinger oświadczył, iż rząd prezydenta Cartera jest gotów przyjąć zgłoszony program oszczędności energetycznych — nawet jeżeli Kongres odrzuci projekt dodatkowego opodatkowania importowanej ropy naftowej. Projekt ten był dotąd uważany za kluczowy w pięciopunktowym programie opracowanym przez Biały Dom, którego celem były oszczędności przynajmniej 3 milionów baryłek materiałów pędnych dziennie.

Żeby zmniejszyć konsumpcję importowanych paliw, Carter zaproponował również zniesienie kontroli cen i dystrybucji gazu ziemnego oraz pełniejsze wykorzystanie zasobów węgla przez gospodarkę kraju.

Świadczenia Weterańskie

Washington (UPI) — W związku z tym, że w wielu stanach mniej niż 50% weteranów wojskowych skorzystało dotąd z przysługujących im świadczeń finansowych na kształcenie lub zdobywanie wykształcenia zawodowego, władze federalne zapowiadają nasilenie akcji uświadamiającej wśród tych, którzy służyli w wojsku w czasie lub bezpośrednio po zakończeniu wojny w Wietnamie. Weterani mogą zabiegać o świadczenia przed upływem 10 lat od daty zwolnienia z czynnej służby wojskowej.

Veterans Administration płaci \$311 miesięcznie weteranowi, który uczęszcza na studia stacjonarne. Jeżeli ma on na utrzymaniu jedną osobę, otrzymuje on \$370 miesięcznie. W przypadku dwóch osób będących na jego utrzymaniu, suma ta wynosi \$422 oraz za każdą dodatkową osobę po \$26 więcej.

Carter Rozgniewany Artykułem

Washington. (UPI) — W związku z artykułem opublikowanym w piątkowej edycji dziennika "Washington Post" prezydent Carter wezwał do siebie reporterów, aby osobiście wyrazić swoje niezadowolenie. Artykuł informował, iż rząd amerykański postanowił zawiesić tymczasem dalsze rozmowy SALT II, obawiając się, że w obecnej atmosferze politycznej porozumienie tego rodzaju ze Związkiem Sowieckim miałyby minimalne szanse na ratyfikację w Senacie USA.

Jimmy Carter, trzymając wydanie gazety w rękę, odbył spotkanie z dziennikarzami w Pokoju Ovalnym w Białym Domu. Przede wszystkim zaprzeczył on informację opublikowaną przez "Washington Post", którego redakcja z kolei powołuje się na dobrze poinformowane źródła polityczne.

Carter stwierdził ponadto, że artykuł podważa jego pozycję w dialogu z Sowietami i jest szkodliwy dla kraju.

Agencja prasowa podaje, że redakcja uprzednio skontaktowała się z rzecznikiem prasowym Białego Domu, który zaprzeczył informacjom. Prezydent wyraził rozczarowanie, że mimo wszystko artykuł zamieszczono.

Zaprzeczenia szybko wyszły także od sekretarza stanu Cyrusa Vance'a, asystenta Cartera — Hamiltona Jordana, oraz sekr. prasowego w Białym Domu, Jody'ego Powella.

Ceny Wołowiny Jeszcze Pójdą w Górę

Washington (UPI) — Sekretarz Departamentu Rolnictwa Bob Bergland, w wywiadzie udzielonym dla telewizyjnego programu "CBS Morning News" zapowiedział, iż tendencje wzrostowe na wołowinę utrzymają się jeszcze przez pewien czas, osiągając najwyższy poziom przypuszczalnie w miesiącach letnich. Jako przyczynę tej sytuacji Bergland podaje katastrofalną suszę w zachodnich stanach hodowlanych w ubiegłych dwóch latach oraz ogólny brak wołowiny na rynku światowym.

Sekretarz rolnictwa dodał, że zniesienie kontyngentów importowych polepszyłoby znacznie sytuację z uwagi na brak masowych dostawców.

Strajk Generalny w Miastach Iranu

Teheran (UPI) — Część stolicy Iranu oraz trzy inne miasta, zostały sparaliżowane strajkiem, jaki zorganizowany został przez przeciwników szacha Mohammada Reza Pahlavi.

Oświadczenie Sekr. Obrony H. Browna

USA Nie Wysła Swoich Wojsk Do Afryki Pod Jakikolwiek Pozorem

Washington (UPI) — Sekretarz obrony Harold Brown stwierdził w wywiadzie dla telewizji, iż istnieje obecnie poważna groźba nawrotu do zimnej wojny z powodu awanturniczej polityki Sowietów i Kuby w Afryce.

Brown, udzielając odpowiedzi w programie CBS "Face the Nation" oświadczył, iż dalsza ekspansja sowieckokubańska na Czarnym Kontynencie może wytworzyć bardzo poważną sytuację na arenie międzynarodowej. Zapytany jednak o ewentualne kontrdziałanie Stanów Zjednoczonych i zachodniego bloku NATO, Brown oznajmił kategorycznie, iż rząd USA pod żadnym pozorem nie wysła swoich wojsk na front afrykański.

Sekretarz Departamentu Obrony potwierdził także, co od pewnego czasu wydaje się oczywiste w kołach politycznych, a mianowicie znaczne ochłodzenie stosunków amerykańsko-sowieckich. Nie przewiduje on jednak ewentualności aby prezydent Carter przerwał rokowania SALT II w celu zademonstrowania swego niezadowolenia z polityki sowieckiej w Afryce. W tym przypadku należy się jednak później liczyć z opinią Kongresu, który miałby ratyfikować porozumienie. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Nagana Dla Brytyjskich Szefów Sztabu

Londyn (DP) — Na polecenie premiera Jamesa Callaghana czterech szefów sztabu brytyjskich sił zbrojnych otrzymało od min. obrony Mulleya nie mającą precedensu nagana za to, że do pracy przeciekły wiadomości o tym, ilu oficerów złożyło podanie o zwolnienie ze służby z powodu głodowych pójści.

W pisemnej odpowiedzi do Izby Gmin, min. Mulley podał, że szefowie sztabu zostali napomnieni, aby w przyszłości bez wiedzy i zgody ministerstwa wiadomości tego rodzaju nie przedostawały się do środków masowego przekazu.

Naganę otrzymali: szef sztabu obrony marsz. RAF-u sir Neil Cameron, ten który naraził się już lewicy za to, że nazwał Sowietów wspólnym wrogiem Zachodu i Chin; adm. sir Terence Lewin — szef sztabu marynarki wojennej i pierwszy lord admiralicji; gen. sir Ronald Gibbs — szef sztabu generalnego oraz szef sztabu lotnictwa marszałek RAF-u sir Michael Beetham.

Min. obrony Mulley był w czasie wojny sierżantem i spędził 5 lat w niemieckiej niewoli w obozie okupowanej Polski. Wiadomość o tym, że tysiąc oficerów czyli obsada 30 batalionów stoi w ogniku po zwolnienie z wojska, podana została przez "Daily Telegraph" na 2 dni przed debatą na temat uposażeń w siłach zbrojnych.

Zwolniony Za Brak Znajomości Języka Włoskiego

Brisbane, Australia. (UPI) — Zatrudniony w australijskiej firmie makaronu robotnik, został zwolniony z powodu braku znajomości języka włoskiego.

Związek zawodowy grupujący elektryków, oświadczył, iż rozpocznie bojkot należącej do Włochów firmy. Związek zabiega o ponowne zatrudnienie zwolnionego robotnika.

Keith Moss, elektryk, pracował w firmie Nanda Macaroni Products w Northgate, na przedmieściu Brisbane.

Z Bankietu dla Dyrektorki Heleny Orawiec



Na zdjęciu uczestnicy Bankietu. W środku obok dyrektorki Orawiec stoi prezes Gminy 143, Edward Bodnicki.

Dnia 15 kwietnia odbył się bankiet dla dyr. Heleny Orawiec w uznaniu zasług i pracy dla Związku Narodowego Polskiego. Bankiet ten został urządzony przez Gminę 143 i przyjaciół.

Impreza zgromadziła ponad 400 osób, szczególnie związkowców reprezentujących grupy, gminy i okręgi związkowe.

niu Gminy 143 wręczył jej upominek uznania za ofiarę pracę.

Następnym mówcą był prezes Zarządu Centralnego ZNP mec. Alojzy Mazewski. W swym przemówieniu podkreślił na zasługi rodziny Furmaniaków położone w pracy dla Związku Narodowego Polskiego. Pani Helena od najwcześniejszej młodości poszła

z Okr. 12; byli dyrektorzy i dyrektorki: Katarzyna Dineš, Blanche Helkowska, S. Józefiak, Spinder, Państwo Migala; były komisarki: Zofia Buczkowska i Adela Cwik; szef asekuracji Tadeusz Jesiorkowski z żoną, dyrektor bratniej pomocy Edward Dziwulski i Antoni Piwowarczyk, b. redaktorka Helena Moll z mężem, b. skarbnik ZNP Adam Tomaszewicz z żoną. Były również obecne liczne reprezentacje z Okręgów, Grup i Gmin Związkowych, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Sokołów, Unii Polskiej i Amerykańskich Weteranów. Wielu z nich wręczyło Helenie Orawiec dodatkowe upominki.

Prezes Grupy 1577, Franciszek Kubiak i prezes Związku Młodzieży Polskiej wręczyli upominki, natomiast specjalną plakietę wyróżnienia w imieniu Wydziału K.P.A. wręczyła sekr. Patricia Witkowska, a w imieniu Okręgu 12 ZNP wiceprzewodniczącą Władysław Piekarczyk, kom. Roman Kolpacki i kom. Genowefa Wesółowska.

Solenizantka wieczoru dyr. Helena Orawiec z wielkim wzruszeniem podziękowała wszystkim za tak miłą i udaną imprezę na jej cześć. Przyrzekała nadal pracować dla dobra Związku i Polonii. Szczególnie dziękowała swej mamusi p. Furmaniak. Powiedziała zebranym, że część dochodu z tego bankietu będzie przeznaczona na poparcie "Dziennika Związkowego" i Alliance College. Apełowała też o gremialny udział w planowanym bankiecie na rzecz Alliance College.

Na zakończenie swego przemówienia dyrektorka Orawiec wręczyła plik aplikacji prezesowi Mazewskiemu. Sekretarka I. Jaworska obdarowała p. Helenę bukietem róż, które były darem Komitetu Organizacyjnego.

Po programie oficjalnym odbyła się zabawa taneczna.

Znaleziono Okulary

Nasza Czytelniczka znalazła okulary na ławce na przystanku autobusowym przy skrzyżowaniu ulic Kimball i Diversey. Znalazła je dnia 30 maja, około godz. 2:30 po południu.

Okulary te są do odebrania w budynku "Dziennika Związkowego," 1201 N. Milwaukee, u kasjerki.

Zebranie Zarządu KPA

Przypominamy, że zebranie zarządu KPA na stan Illinois odbędzie się w poniedziałek, 5 czerwca br., o godz. 7 wiecz., w sali nr 2 Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee. Zebranie rozpocznie się punktualnie.

Prosimy odnotować nowy adres zebrania KPA. — Zarząd.

Piękna S. Loren... Polka

Sophia Loren podpisała w Monachium nowy kontrakt. Grać będzie w filmie produkcji amerykańskiej pt. "Brassa Target," reżyserowanym przez Johna Hougha. W filmie tym, nakręcanym nad brzegami Izary, odtworzyć będzie rolę... Polki przebywającej w Niemczech i szukającej dla siebie miejsca w nowych warunkach i w nowym otoczeniu.

Legal Services

BIURA PRAWNE

JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-cj Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0903

Plac. 141 SWAP

UWAGA, Koledzy i Koleżanki, Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i Korpusu Pomocniczego, urządzamy "DZIEŃ OJCÓW I MATEK" w niedzielę, dnia 11-go czerwca, 1978 roku, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood Ul.

Koleżanki będą miały krótkie przedwakacyjne posiedzenie o godzinie 1:30 po południu, aby załatwić najważniejsze sprawy, a o godzinie 3-iej po południu, przyjęcie z okazji "Dnia Ojców i Matek." Zapraszamy wszystkich Kolegów i Koleżanki o punktualne przybycie.

Nadchodzi Walny Zjazd Koleżeński, jest apel o zapisanie nowych członków, Koledzy Weterani, którzy jeszcze nie zapisali się do Placówki SWAP, mogą to uczynić na tym zebraniu, także panie, które się interesują dołą do byłego Żołnierza zapraszamy do wstąpienia w szeregi Korpusu Pomocniczego.

Okażmy siłę naszą skupiając się pod Sztandar Byłego Żołnierza Polskiego na którym widnieje hasło "Bóg i Ojczyzna." Bracie Weterańska szanuje swego Kolegę i w razie potrzeby nie zapomina.

Wiktor Michałowski, Komendant; Seweryn Pogorzała, adiutant; Henryka Michałowska, prezeska KP; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Nadzwyczajne Posiedzenie

Tow. Rat. Szczurowa

Tow. Ratunkowe Szczurowa będzie miało nadzwyczajne posiedzenie w niedzielę, 11 czerwca, o godz. 2 po poł. w sali Weteranów, 6005 W. Irving Park Rd. Obecność wszystkich członków jest konieczna, bo mamy zamiar zrobić zdjęcie, które będzie umieszczone w Pamiętniku 75-lecia.

S. Rosa, prezes; J. Kowalczyk, sekretarz.

Powrót z Wyprawy

29 kwietnia br. powrócił do Gdyni z antarktycznej wyprawy badawczej Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni "Profesor Bogucki". W swej pierwszej podróży, rozpoczętej w listopadzie ub.r. dokonał on — jako pierwsza polska jednostka — pełnego okrążenia Antarktydy.

Zasadniczym celem wyprawy "Profesora Boguckiego" były badania biologiczne zasobów wód antarktycznych. Zajmowano się m.in. zagadnieniami związanymi z biologią i ekologią antarktycznego kryla.

Have a Fling!

Printed Pattern

4508

SIZES

10½-24½



by Anne Adams

HAVE A FLING with stripes — they're so lively, so slimming! OR whip up this quick 'n' easy dress in a bold flower print or punchy pastel.

Printed Pattern 4508: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Size 14½ (bust 37) takes 2 yds. 60-in.

\$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY — send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

75

(Ciąg Dalszy)

— I pan miecznik sieradzki, nasz kochany wódz, raduje się w sercu na równi ze mną, bo powiada, żeśmy teraz dwakroć mocniejsi niż na początku. Nowy duch wstąpił w serca, reszty łaska Najświętszej Panny dokona, a ja tymczasem do układów się na nowo wezmę. Będziemy zwłóczyć i marudzić, bo przez to się krew ludzka oszczędza.

Kmicic zaś na to:

— Ej, ojciec wielebny, co tam po układach! Czasu szkoda! lepiej oto znowu tej nocy wycieczkę uczynić i tych psiajuchów naciąć.

A ksiądz Kordecki, że to był w dobrym humorze, uśmiechnął się, jak uśmiecha się matka do naprzykrzonego dziecka, następnie podniósł powróło leżące przy armacie i począł udawać, że bije nim Kmicica po plecach.

— A będziesz mi się tu wtrącał, utrapiony Litwinie—mówił — a będziesz mi tu krwi jako wilk łaknął, a będziesz mi tu przykład nieposłuszeństwa dawał, a masz! a masz!

Kmicic zaś, rozweselony jak żak szkolny, uchylał się to w prawo, to w lewo i umyślnie niby się drażniąc powtarzał:

— Bić Szwedów! bić! bić! bić!

Takie to oni sobie wyprawiali uciechy mając dusze gorące i dla ojczyzny poświęcone. Lecz układów ksiądz Kordecki nie zaniechał widząc, że Miller gorąco ich pragnie i za wszelki pozór chwyta. Cieszyła ta ochota księdza Kordeckiego, odgadywał bowiem łatwo, że nie musi się nieprzyjacielowi dźbiać dobrze, skoro tak chciwie pragnie kończyć.

Poczęły więc płynąć dni jeden za drugim, w których nie milczały wprawdzie działa i rusznice, lecz głównie działały pióra. W ten sposób oblężenie przewłóczyło się, a zima nadchodziła coraz sroższa. Na szczytach Tatrów chmury wysiadły w przepaścistych gniazdach zawieruchę, mróz, śniegi i wytaczały się na kraj, wiodąc za sobą swe lodowate potomstwo. Nocami Szwedzi tulili się do swych ognisk, wołając ginąć od kul klasztornych niż marznąć.

Twarda ziemia utrudniała sypanie szańców i czynienie podkopów. Oblężenie nie postępowało. Nie tylko oficerowie, ale całe wojsko miało na ustach jedno tylko słowo: "układy."

Udawali więc księża naprzód, że się chcą poddać. Przyszli do Millera w poselstwie ojciec Marceli Dobrosz i uczony ksiądz Sebastian Stawicki. Ci uczynili Millerowi niejaką nadzieję zgody. Ledwie to usłyszał, aż ręce otworzył i gotów był porwać ich z radości w objęcia. Już bowiem nie o Częstochowę, już o cały kraj chodziło. Poddanie się Jasnej Góry byłoby odebraniem resztkę nadziei patriotom i ostatecznie popchnęło Rzeczpospolitą w objęcia króla szwedzkiego, gdy przeciwnie opór, i to opór zwycięski, mógł zmienić serca, umysły i wywołać straszną nową wojnę. Oznak naokół nie brakło. Miller wiedział o tym i czuł, w co się wdał, jak strasna zaciężyła nad nim odpowiedzialność; wiedział, że albo czeka go łaska królowa, marszałkowska buława, zaszczyty, tytuły, albo ostateczny upadek. Ze zaś i sam już zaczął przekonywać się, że tego "orzecha" nie zgryzie, przyjął więc księży z niesłychaną uprzejmością, jakby cesarskich albo sultanskich ambasadorów. Zaprosił ich na ucztę, sam pił za ich zdrowie, a również za zdrowie przeora i pana miecznika sieradzkiego, obdarzył ich rybami dla klasztoru, na koniec podał warunki poddania się tak łaskawe, iż ani na chwilę nie wątpił, że ze skwapliwością zostaną przyjęte.

Ojcowie podziękowali pokornie, jak na zakonników przystało; wzięli papier i odeszli. Na ósmą rano zapowiedział Miller otwarcie bram. Radość w obozie szwedzkim zapanowała nieopisana. Żołnierze porzucili szańce i okopy, podchodzili pod mury i poczynali rozmowy z oblężonymi.

Lecz z klasztoru dano znać, że w sprawie tak wielkiej wagi musi przeor odwołać się do całego zgromadzenia, prosząc więc zakonników jeszcze o jeden dzień zwłoki. Miller zgodził się bez wahania. Tymczasem w definitorium obradowano istotnie do późna w nocy.

Jakkolwiek Miller starym był i wytrawnym wojownikiem, jakkolwiek nie było może w całej armii szwedzkiej generała, który by więcej układów od tego Poliocertesa z rozmaitymi miastami prowadził, jednakże biło mu serce niespokojnie, gdy następnego ranka ujrzał dwa białe habity zbliżające się do kwatery, którą zajmował.

Byli to nie ci sami ojcowie; przodem szedł ksiądz Maciej Bleszyński, lektor filozofii, niosąc pismo z pieczęcią; za nim postępował ojciec Zachariasz Małachowski, z rękami skrzyżowanymi na piersiach, ze spuszczoną głową i z twarzą lekko pobladłą.

Generał przyjął ich w otoczeniu sztabu i wszystkich znamienitych pułkowników, i odpowiedziawszy uprzejmie na pokorny ukłon Bleszyńskiego, wyjął mu szybko list z ręki, rozrwał pieczęć i począł czytać.

Lecz wnet strasznie zmieniła się twarz jego: fala krwi uderzyła mu do głowy, oczy wyszły na wierzch, kark napęczniał, i straszliwy gniew zjeżył mu włosy pod peruką. Przez chwilę mowę nawet mu odejło, ręka tylko wskazała na list księciu Heskemu, który przebiegł go oczyma i zwróciwszy się do pułkowników rzekł spokojnie:

— Oświadczają mnisi tylko tyle, że dopóty nie mogą się wyrzec Jana Kazimierza, dopóki prymas nowego króla nie ogłosi, czyli, inaczej mówiąc, nie chcą uznać Karola Gustawa.

Tu rozeźmiął się ksiądz Heski, Sadowski utkwili sztycherzy wzrok w Millerze, a Wrzeszczowicz począł broń szarpać z wściekłością. Groźny szmer oburzenia powstał wśród reszty obecnych.

Wtem Miller począł uderzać dłonią po kolanie i krzyżeć: — Rata! rata!

Wąsate twarze czterech muszkieterów ukazały się wnet we drzwiach.

— Wziąć mi te golone pałki i zamknąć — krzyknął generał. — Waść, panie Sadowski, otrąbisz mi pod klasztorem, że niech aby z jednego działu dadzą z murów ognia, obydwóch mnichów każe natychmiast powiesić!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

POPIERAJCIE SŁOWO POLSKIE!

KUPCIE KALENDARZ ZWIĄZKOWY

W tym roku znajdziecie tam dużo ciekawego materiału, jak: kulisy i zdjęcia z odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, artykuł o przybyciu Kazimierza Pułaskiego do Stanów Zjednoczonych, ciekawą biografię Heleny Modrzejewskiej, nieopublikowaną pracę o przyjaźni Chopina i Mickiewicza, oraz głębszą relację pobytu Sienkiewicza w Ameryce.

Kalendarz Związkowy Na Rok 1978 posiada również Podręcznik Nauki Obywatelstwa — 50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim.

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, Cena \$4.00
ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ: Przesyłka + .75
\$4.75

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na rok 1978, na co załączam sumę..... (gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto..... Stan..... Zip Code.....

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

"Polonia 78"

Echa Światowego Zjazdu w Toronto

Na ogólnosiwiatowym Zjeździe w Toronto, Kanada, jaki zgromadził przedstawicieli polonijnych i polskich organizacji, były obecne delegacje z następujących krajów:

Afryka Południowa, Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Brazylia, Dania, Francja, Holandia, Kanada, Niemcy Zachodnie, Nowa Zelandia, Szwajcaria, Szwecja, Stany Zjednoczone, W. Brytania, Włochy. Byli również delegaci organizacji o zasięgu światowym, a mianowicie: Federacji Światowej Stow. Polskich Kombatanów, Rady Armii Krajowej, Związku Harcerstwa Polskiego, Stow. Lotników Polskich, Stow. Marynarki Wojennej, Stow. Weteranów Armii Polskiej w U.S.

Gospodarzem Zjazdu był Kongres Polonii Kanadyjskiej.

Zjazd odbywał się w Sheraton Centre, nowoczesnym centrum hotelowym, wyposażonym we wszelkie udogodnienia. Obradom sesji plenarnych przewodniczył przedstawiciel Kanady, dr Jerzy Korey Krzeczowski.

Delegacja Kongresu Polonii Amerykańskiej, z prezesem Alojzym Mazewskim na czele, odegrała bardzo zasadniczą rolę w obradach. W skład prezydium Zjazdu wchodził znany działacz KPA, sędzia Tadeusz Maliszewski. Na czele połączonych Komisji Zagadnień Krajowych i Komisji Spraw Polaków w Sowietach stali wiceprezes KPA Kazimierz Łukomski oraz prof. Andrzej Ehrenkreutz z Ann Arbor, Mich., przedstawiciel Studium Zagadnień Polskich.

Delegaci KPA brali żywy udział w Komisjach Współpracy Organizacyjnej, Aktualnych Problemów Polonii oraz Spraw Młodego Pokolenia, w których reprezentowali punkt widzenia KPA, jaki został wypracowany w okresie przygotowań do Zjazdu oraz został przyjęty przez delegację z terenu Stanów Zjednoczonych.

Trzeba stwierdzić, że w podstawowych założeniach stanowisko KPA zostało utrzymane w konkretnych zagadnieniach zarówno natury ideowej, jak i organizacyjnej, zaś pewne rozbieżności i różnice, szczególnie w odniesieniu do stanowiska delegatów z W. Brytanii, zostały wyjaśnione i uzgodnione.

Gospodarze Zjazdu, KPK zatroszczyli się o nadanie mu odpowiednich ram organizacyjnych. Pomyślano więc nie tylko o sesjach obrad plenarnych i komisyjnych, ale też o zainteresowanie Zjazdem kanadyjskich czynników rządowych oraz o przygotowanie dla licznych delegatów z 19 krajów świata i dla gości, przede wszystkim z terenu Stanów i Kanady, imprez artystycznych, wystaw, materiałów informacyjnych itp. Wreszcie włączono w program Zjazdu ceremonie kościelne.

Premier prowincji Ontario, William Davis, uczestniczył 26 maja w obiedzie jako honorowy gość i mówca programu. Tego samego dnia wieczorem kolację wydał Kongres Polonii Amerykańskiej.

Trwała Plazma

W Pracowni Gazów Zjonizowanych Zakładu Mechaniki Cieczy i Gazów Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN zrealizowano doświadczalnie tzw. ciągłe wyładowywanie optyczne w gazach szlachetnych przy pomocy lasera CO₂ o mocy ciągłej 300-400 W. W związku tym zaobserwowano i opisano nowy typ niestabilności, mający istotny wpływ na przebieg wyładowania oraz pokazano metody jego stabilizacji.

Ciągłe wyładowywanie optyczne polega na podtrzymywaniu w sposób trwały plazmy w zaogniskowanym promieniowaniu laserowym dużej mocy. Przy pomocy lasera o pracy ciągłej podtrzymywano plazmę w gazach szlachetnych przy podwyższonym ciśnieniu w czasie kilku godzin. Metoda ta w odróżnieniu od innych (np. wyładowań elektrycznych) pozwala na uzyskiwanie idealnie czystej plazmy o temperaturze ok. 20.000°K.

Eksperyment zrealizowano po raz pierwszy w Polsce. Dotychczas uzyskiwano taką plazmę w Związku Sowieckim i Stanach Zjednoczonych. Po raz pierwszy w skali światowej wykazano doświadczalnie i teoretycznie, że wyładowanie to ma charakter oscylacyjny, a nie jak dotychczas sądzono, ściśle ciągły.

27 maja po południu Kongres Polonii Kanadyjskiej podejmował uczestników Zjazdu obiadem, a honorowym gościem i mówcą był kanadyjski Minister dla Spraw Wielokulturowości, Norman Cafik.

Tu trzeba odnotować, że wybitne stanowisko w dziedzinie wielokulturowości zajmuje Kanadyjczyk polskiego pochodzenia, Stanisław Zybała. Działal on tuż po wojnie na terenie Niemiec (amerykańska okupacja) jako dziennikarz, po wyjeździe do Kanady był redaktorem w polskich pismach, a następnie przeszedł do kanadyjskiej służby federalnej jako specjalista w zakresie zagadnień etnicznych. Zybała jest obecnie zastępcą dyrektora programów wielokulturowości w Sekretariacie Spraw Wewnętrznych w Ottawie oraz szefem etnicznego wydziału łącznikowego.

Festiwałe taneczne, imprezy artystyczne, wystawy itp. odbywały się przez cały okres Zjazdu. Szczególnie czynne w tym zakresie było środowisko polsko-kanadyjskie w par. św. Kazimierza, gdzie proboszczem jest ks. Ryszard Kosian, OMI (z zakonu Oblatów). W okresie tygodnia parafia ta pulsowała życiem. Zorganizowano dwie wystawy: "Oblaci i ich praca dla dobra i rozwoju Polonii Kanadyjskiej" oraz "Polska Szkoła Parafialna św. Kazimierza."

W otwarciu pierwszej wystawy, 20 maja, uczestniczyli ks. Biskup Szczepan Wesoły z Rzymu i Prowincjał OO. Oblatów w Kanadzie, ks. Jan Mazur, OMI.

Chór par. św. Kazimierza występował zarówno w czasie uroczystości w parafii, jak też w programie Zjazdu oraz w uroczystym nabożeństwie w niedzielę, 28 maja w Katedrze św. Michała. Dyrygentem Chóru "Melodia" jest mgr Lech Płacewicz.

Przed siedzibą zarządu miejskiego Toronto odbywały się występy zespołów tanecznych i śpiewających z terenu Kanady. Występowały więc m. in. zespół taneczny "Tatrv" i orkiestra "Polonez" z par. św. Trójcy w Windsor, Ont., zespół "Biedronki," zespół taneczny "Wisła" z par. św. Stanisława Kostki w Toronto.

Festiwal taneczny został sfilmowany przez CBC. Okazało się, że sprawozdawca telewizyjnym z tej imprezy był Henryk Kowalski, reporter Canadian Broadcasting Corp.

Imponujący przebieg miały bankiet zjazdowy oraz uroczyste nabożeństwo w Katedrze.

Przedstawiciele prasy, radia i telewizji, którzy przybyli na Zjazd, nie mieli łatwej pracy sprawozdawczej. I trzeba wyraźnie stwierdzić, że niestety w tej sprawie zawiedli organizatorzy. Nie zatroszczono się o zorganizowanie biura prasowego. Sprawozdawcy zostali pozostawieni samym sobie. Na sesji otwarcia 25 maja sprawozdawcy musieli na stojąco notować jej przebieg, gdyż nie było stołu prasowego.

Przez cały czas Zjazdu przedstawiciele środków masowego przekazu musieli na własną rękę zabiegać o dokumenty, ponieważ biuro zjazdowe nie zadbało o zrobienie odpisów przed czasem. A przecież wiele ważnych dokumentów (list Prymasa Polski, życzenia kanadyjskich dygnitarzy rządowych, odczytane w czasie bankietu itp.) organizatorzy Zjazdu otrzymali znacznie wcześniej, a więc można było zrobić z tych dokumentów fotostaty na użytek prasy, radia i telewizji.

Zdobycie tekstów wygłaszanych przemówień w programach ceremonii specjalnych było zadaniem nie do rozwiązania. Również zdobycie tekstów ostatecznych uchwał organizacyjnych i deklaracji napotkało na tak poważne trudności, że nie jest obecnie możliwe udostępnienie tych ważnych przeciw dokumentów zjazdowych do wiadomości publicznej. Trzeba będzie czekać, aż teksty zostaną nadesłane, a kiedy to nastąpi — trudno przewidzieć.

Organizacja Zjazdu w odniesieniu do obsługi informacyjno-prasowej zawiodła na całej linii. A przecież ważne jest, aby decyzje i uchwały zjazdowe zostały przekazane społeczności polonijnej i polskim w świecie zachodnim, skoro przedstawicielstwa tych społeczności uczestniczyły w Zjeździe oraz zdecydowały utworzenie struktury organizacyjnej Polonii Świata, jak też wypowiedziały się, w zasadniczej deklaracji, w podstawowych sprawach ideowych.

(jb)

Kronika Studencka

Działalność Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Studentów (PASA—Polish American Student Association) Przy Uniwersytecie Illinois Chicago Circle w Roku Akademickim 1977/78.

Miśnięcie kwiecień rozpoczął się dla PASA w sobotę, zabawą proma! Aprilową. Zabawa, która odbyła się tym razem w południowej części miasta (Paradise Banquet Hall) nie miała, może właśnie dlatego, dużej frekwencji. Obfitowała natomiast w szereg niespodzianek i rozrywek tradycyjnie związanych z 1-mym kwietniem.

W piątek, 7 kwietnia, prezes Tokarz był gościem Polskiego Klubu Artystycznego, na jego komiesięcznym zebraniu w Chicago Circle. Na zaproszenie prezesa Klubu (a zarazem doradcy akademickiego Stowarzyszenia), prof. Franka Mochy, prezes Tokarz mówił o działalności Stowarzyszenia, jego sukcesach i planach. Zebrani członkowie Klubu wysłuchali tego sprawozdania z dużym zainteresowaniem i uznaniem dla działalności Stowarzyszenia.

W środę, 12 kwietnia rozpoczął się w Chicago Circle wiosenny turniej siatkówki. Jak zapowiedział prof. Mocha (Dz. Zw., 17 kwietnia), Stowarzyszenie wystawiło dwa zespoły, "PASA I" i "PASA II". Na pierwsze spotkanie stawilo się 13-u polskich zawodników i 7 zawodniczek. Ponieważ obydwa zespoły nie miały w tym dniu wyznaczonych przeciwników, odbył się mecz treningowy między nimi, bardzo zacięty, wygrany po ciężkiej walce przez zespół "PASA II", ale przede wszystkim umożliwiający dokonanie ostatecznej selekcji zawodników. Polski mecz wywołał sensację na hali sportowej i zgromadził sporo kibiców.

Na następne spotkanie w środę, 19 kwietnia, obydwa zespoły PASA wystąpiły już w ustalonych składach; "PASA I": prof. Mocha (kapitan), Andrzej Brzeziński, Stanisław Dobek, Zygmunt Żaloga, oraz Grażyna Gościńska, Iwona Jasiuk, Anna Kamińska; "PASA II": Tadeusz Hanuś (kapitan), Henryk Pikul, George Szponder, Andrzej Szczesniowski, Marek Faustman, oraz Teresa Suszko, Danuta Bazylewicz, Iza Wasilewska.

Pierwsze spotkania skończyły się zwycięstwem zespołu "PASA I" (porażka zespołu "PASA II", grającego w silniejszej grupie. Pomimo porażki, dobra forma zespołu nie wykluczała szans (choć mniejszych niż drużyny "PASA I") zakwalifikowania się do finałowych rozgrywek.

W sobotę, 22 kwietnia, odbył się już trzeci, dotychczas najbardziej udany trening tenisistów (poprzednie odbyły się w małym gronie 1-go i 15-go kwietnia). Wśród biorących udział, oprócz prof. Mochy, który mieszka najbliżej kortów uniwersyteckich, widuje się najczęściej następujących zawodników: Jan Jablonski, Marek Faustman, Marek Domański, Władysław Biliniewicz, Tadeusz Hanuś i Teresa Suszko, oraz Krzysztof Wójtowicz z Wrocławia. Studenci poza tym grają w ciągu tygodnia, najpierw w hali a obecnie na kortach otwartych, w przerwach między zajęciami, i tu można zauważyć dodatkowych zawodników: Bogusław Krzesaj, Zygmunt Żaloga, Stanisław Dobek, ale niestety, żadnych zawodniczek.

We wtorek, 25-go kwietnia, odbyło się zebranie PASA na którym, po krótkiej dyskusji, dotyczącej stanu przygotowań do następnego "International Day" w Chicago Circle (12 maja), zebrani wysłuchali ciekawego referatu p. T. Ronalda Herberta, przedstawiciela redakcji Pol-Am Journal.

W środę, 26 kwietnia, odbyła się druga runda turnieju siatkówki z udziałem zespołów PASA i historia się powtórzyła: zwycięstwo "PASA I", porażka "PASA II", tym razem z najsilniejszą drużyną, obejmującą szereg reprezentantów i reprezentantek uniwersyteckich. Na szczęście, przed następnymi spotkaniami, zespół "PASA II" miał tygodniową przerwę, co pozwoliło mu się zreorganizować a w krytycznych momentach zastąpić brakujących zawodników reprezentantami "PASA I". Ten ostatni zespół, często w ten sposób zmuszony grać w czwórkę (jako że spotkania odbywały się równolegle) pomimo to kroczył do zwycięstwa do zwycięstwa, wygrywając także w środę, 3-go maja, kiedy to zespół "PASA II" odpoczywał.

W piątek, 5-go maja, odbyła się zabawa (Disco Dance No. 9) w Violetta Lounge na 4244 North Milwaukee Avenue. Te obecnie tradycyjne już zabawy, urządzane wspólnie przez PASA i Chicago Intercollegiate Council, są źródłem dochodów dla obu

organizacji, co stanowi, być może, jedynę usprawiedliwienie tak częstego ich urządzania.

W poniedziałek, 8-go maja, studencka gazeta "Chicago Illini" w Chicago Circle, opublikowała artykuł Andrzeja Tokarza, uczciwie i lojalnie popierającego, jako prezes PASA, starania prof. Mochy, doradcy akademickiego Stowarzyszenia, o przedłużenie jego kontraktu na uczelni.

W środę, 10-go maja, zespół "PASA II" nareszcie przełamał złą passę i odniósł zwycięstwo, w ten sposób utrzymując swoje szanse do tarcia do rozgrywek finałowych. Jak na ironię, zespół "PASA I" przegrał spotkanie, jednakże porażka ta, choć zupełnie nie potrzebna, nie ma znaczenia jeśli wziąć pod uwagę dotychczasowe zwycięstwa.

W piątek, 12 maja, miał miejsce w Chicago Circle "International Day", organizowany dorocznie przez "Organization of International Students". Polsko-Amerykańskie Stowarzyszenie Studentów było jedną z 13-u uniwersyteckich organizacji studenckich biorących udział w imprezach tego "dnia". Wszyscy oczekiwali z niecierpliwością wyniku wyborów najlepszego stoiska, gdzie o pierwszeństwo walczyli studenci z PASA i Filipińczy, którzy ostatecznie zdobyli pierwsze miejsce, tym samym umożliwiając Stowarzyszeniu powtórzenie zeszłorocznego sukcesu. Słowa uznania należą się "budowniczym" wspaniałego stoiska — Barbakanu, wśród których Ronald Austin i Bogdan Karacz zasługują na specjalne wyróżnienie.

We wtorek, 16 maja, gościem PASA w Chicago Circle był Robert Lewandowski, znany w Chicago ze swoich programów radiowych i telewizyjnych. W swoim wystąpieniu, które bynajmniej nie ograniczyło się do problematyki związanej z jego własnym warsztatem i pracą, gość mówił długo i obszernie o Polonii, jej problemach i perspektywach. Dawał też swym młodym słuchaczom sporo praktycznych, choć trochę przedwczesnych, rad, dotyczących np. inwestowania pieniędzy raczej niż trzymania ich w banku. Dyskusja przy kawie i ciastkach toczyła się długo po zakończeniu oficjalnej części programu. W drodze powrotnej p. Lewandowski odwiedził w towarzystwie prof. Mochy "polski stół" w studenckiej jadalni i został tam natychmiast rozpoznany przez stałych bywalców jako fotogeniczny aktor w pewnym polskim filmie. W ogóle, wizyta Roberta Lewandowskiego była dużym sukcesem.

W środę, 17-go maja, prezes PASA, Andrzej Tokarz i student Senator, Al Kaniasty, wręczyli rektorowi UICC, Dr. Donaldowi Riddle, petycję z podpisami 500 studentów i listami od siebie i Polsko-Amerykańskich organizacji popierającymi starania prof. Mochy o przedłużenie kontraktu.

W czwartek, 18-go maja, Stowarzyszenie gościło Janusza Morkowskiego, Prezesa Komisji Muzealnej Muzeum Polskiego w Rapperswilu w Szwajcarii. Jego godzinna prelekcja, ilustrowana przeźroczkami, okazała się nie tylko omówieniem Rapperswilu "wczoraj i dziś", ale hymnem na cześć polskiej kultury, sztuki, ofiarności i gotowości do poświęceń. Interesująca dyskusja przeniosła się z sali wykładowej do stołówki, gdzie p. Morkowskiemu studenci podejmowali obiadem przy "polskim stole", a zachęcił przez p. Krystynę Czerkaską i p. Jana Jabłońskiego, którzy w ten dzień byli przewodnikami gościa po naszym mieście, studenci nawet złożyli skromne dotacje na rzecz Muzeum. Trzeba tu zaznaczyć, że inżynier Morkowski, który wraz z innymi członkami Komisji Muzealnej objeżdża ośrodki Polonijne ażeby zapoznać je z historią oraz stanem obecnym Muzeum, wysoko ocenił spotkania ze studentami, których spotkał również na programie zorganizowanym dla niego przez Polski Klub Artystyczny w sobotę, 20-go maja, w Lusaka Mission.

Studentów PASA można było także spotkać na "Mariott's Great America Polish Day" w sobotę, 27-go maja, jako że sponsorowali ten festyn, głównie dzięki staraniom Tadeusza Więka.

W środę, 24-go maja, obydwa zespoły siatkówki PASA zdobyły potrzebne punkty i zakwalifikowały się do rozgrywek finałowych wyznaczonych na 31-go maja. W tym samym tygodniu, w sobotę, 3-go czerwca,

Kto Będzie Wykładał Polonistykę Na UICC w Przyszłym Roku?

Rozmowa z Szefem Departamentu Sławistycznego, Prof. Dr N. Moravcevicem

Telefoniczny wywiad przeprowadzony przedwcześniej przez naszą redakcję z prof. dr Nicholasm Moravcevicem, szefem Departamentu Sławistycznego na University of Illinois, Chicago Circle, ujawnił skład osobowy zespołu wykładowców literatury i języka polskiego w przyszłym roku akademickim.

Począwszy od jesieni br. przedmioty te wykładać będą: dr Małgorzata Pruska — Karroll, mgr. Wanda Sargent i mgr. Irena Żaluska (przyp. red. — dwie pierwsze są specjalistkami z zakresu rusycystyki, ostatnia jest polonistką).

Po 2-letniej przerwie wraca również znany poeta, dramaturg i znawca literatury polskiej, prof. dr Tymoteusz Karpowicz, który będzie obecnie tzw. senior faculty member polskiej sekcji Depr. Sławistycznego.

Z uwagi na fakt odejścia z UICC prof. dr Franka Mochy, któremu najwyższe władze uczelni odmówiły — po 2-letnim pobycie na UICC — odnowienia kontraktu, Departament Sławistyczny UICC zabiega u władz Uniwersytetu Wrocławskiego — macierzystej placówki prof. dr. Andrzeja Cieńskiego, o pozostawienie go na UICC na trzeci rok akademicki. (Prof. Cieński przebywa w Chicago od dwóch lat w ramach wymiany naukowej).

Decyzja podjęta przez władze Uniwersytetu w sprawie prof. Mochy, zrealizowana została wbrew życzeniom Departamentu Sławistycznego

— jak oświadczył prof. Moravcevic oraz wbrew, o ile nam wiadomo, życzeniu niektórych środowisk polonijnych, które zabiegały o pozostawienie prof. Mochy na dotychczasowym stanowisku. Również apelacja, złożona przez prof. Mochę u kanclerza uczelni, spotkała się — jak oświadczył nam szef Departamentu Sławistycznego na UICC — z odmowną decyzją.

Departament Sławistyczny na UICC rozpocznie od 1 września br., jak stwierdził prof. Moravcevic, zakrojoną na skalę krajową akcję reklamową, mającą na celu znalezienie kwalifikowanego polonisty, który mógłby objąć stanowisko profesora literatury polskiej na UICC, na zasadzie permanentnej.

Również prof. Karpowicz wyraził życzenie przybycia i stałego pobytu na University of Illinois, Chicago Circle.

Prof. Karpowicz wykłada obecnie na Uniwersytecie w Monachium. Wykłady jego w Niemczech Zachodnich, cieszą się — jak powiedział prof. Moravcevic — dużym powodzeniem.

Szef Departamentu Sławistycznego UICC wskazał również w czasie naszej rozmowy telefonicznej na sprawę wprowadzenia programu doktoranckiego w kierowanym przezeń Departamencie. O projekcie tym pisaliśmy w Dzienniku niedawno i powrócimy doń znów wkrótce.

A. A.

Polacy Pomagają w Odbudowie Zabytków

Polacy mają znacznie większe doświadczenie w dziedzinie odbudowy zabytków i wydają w Polsce na ten cel trzy razy więcej niż władze wsch.-niemieckie. Oświadczył to wyższy urzędnik instytutu konserwacji zabytków w Berlinie wschodnim, Serafin Polenz. Podkreślił on również, że w Polsce przystąpiono do odbudowy zniszczonych zaraz po wojnie, podczas gdy w NRD równano z ziemią kościoły, zabytkowe pałace o gmachy operowe jako dziedzictwo kapitalizmu, feudalizmu i pruskiej monarchii.

Zmiana w tej systematycznej polityce destrukcji nastąpiła dopiero w roku 1975, gdy ogłoszono listę 50 tysięcy budowli i pomników wymagających opieki i rekonstrukcji. Jest to olbrzymi program, przy którego realizacji pracuje obecnie przeszło stu polskich fachowców wyszkolonych przy odbudowie Warszawy i Gdańska. Dzieło odbudowy powierzono pięciu specjalnym przedsiębiorstwom.

Zanim porzucono barbarzyński plan rozbioru lub wysadzenia dynamitem budowli o wartości historycznej bądź artystycznej reżym wschodnioniemiecki dokonał w NRD olbrzymich szkód i spustoszeń w dziedzinie kultury. I tak np. w maju 1968 podłożono ładunki dynamitu pod 15 wiecznym kościołem w Lipsku, gdzie w XVIII wieku grał na organach i komponował Jan Sebastiana Bach (1685-1758). Mieszkańcy Lipska protestowali i prosili o oszczędzenie uszkodzonej w czasie wojny świątyni, ale władze komunistyczne nie ustąpiły. Dopiero dziś przynajmniej, że był to wielki błąd, gdyż kościół stanowiłby atrakcję dla turystów, zwłaszcza z NRF, bogatych w mocne waluty. Ofiarą tego niszczycielskiego fanatyzmu padły m. in. pałac królewski w Berlinie z XVI wieku rozwalony i rozebrany w roku 1951 oraz kościół garnizonowy w Poczdamie. Nie uczyniono

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Klub Pań Chicago Grupa 2582 ZNP

Zawiadamiamy wszystkie członkinie Klubu Pań Chicago Gr. 2582 ZNP, że przedwakacyjne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 6 czerwca, w nowej siedzibie Copernicus Center, 3160 Milwaukee Ave. Początek o 7:30 wieczorem. Będzie podana herbata i ciastka.

Prosimy członkinie o obecność, ponieważ mamy sprawy do załatwienia. Komunikujemy, że na przyszłość posiedzenia odbywać się będą w tej sali. — Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Giewont

Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP, odbędzie swe regularne posiedzenie w piątek, 9 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont Ave.

Z uwagi na ważność spraw, obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana, prosimy przeto o punktualne przybycie.

Po zamknięciu obrad nastąpi tradycyjne przyjęcie ku uczczeniu "Matek i Ojców."

Bonawentura Miętała, prezes; Stefan Łojan, sekr. prot.

Zebranie Grupy 1010 ZNP

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 11-go czerwca, o godz. 2-ej po południu, w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, Il. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Franciszek Sikora, prezes; Władysław Kuman, sekr. fin.

PASA/FM

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Błąd Kongresu w Sprawie Turcji

Administracja rządowa zdecydowała rozwinąć na wielką skalę akcję na rzecz naprawienia błędów Kongresu, który narzucił jej zakaz dostaw zbrojeniowych dla Turcji. Kongres uległ naciskom grup, które popierają interesy Grecji w tej sprawie, gdy tymczasem w układzie sił we wschodniej części morza Śródziemnego Turcja, jako członek NATO i tradycyjny przyjaciel w polityce amerykańskiej, nie powinna być "karana".

Konflikt grecko-turecki o Cypr, bo ta sprawa zaciążyła decydująco na stanowisku Kongresu, jest raczej drobnym i lokalnym zagadnieniem, które powinno być rozważnie rozwiązane. Lobbisci greckich interesów potrafili dobrze znanymi metodami oddziaływać na ustawodawców, zainteresowanych zarówno głosami obywateli greckiego pochodzenia, jak i wpłatami kampanijnymi. I stąd doszło do decyzji o embargo broni w stosunku do Turcji.

Obecnie jest jasne, że amerykańska polityka umacniania NATO, słuszną i zrozumiałą wobec sowieckiej akcji na Środkowym Wschodzie i w Afryce, oraz wobec gwałtownego rozbudowywania sowieckich sił zbrojnych w Europie musi brać pod uwagę znaczenie i rolę Turcji. Stało się źle, że grecka agitacja i naciski środowisk Greków doprowadziły do niefortunnej decyzji Kongresu, krepującą ręce administracji rządowej w zakresie dostaw zbrojeniowych dla Turcji. Embargo powinno więc być zniesione.

Prezydent Carter jest zdecydowany w tej sprawie i wydał zarządzenia, aby wszystkie czynniki rządowe, mające powiązania z polityką wobec Turcji, podjęły w Kongresie zabiegi o przekonanie ustawodawców, którzy odnoszą się niechętnie wobec Turcji, że zakaz dostaw zbrojeniowych dla tego wyjątkowej wagi sprzy-

mierzeńca godzi w interesy NATO, nie ułatwia zakończenia konfliktu o Cypr, podcina możliwości polityki zagranicznej Washingtonu.

Jednym z formalnych argumentów, używanych przeciw Turcji przez ośrodki pilnujące interesów Grecji, jest wskazywanie, że w czasie operacji zbrojnej na Cyprze Turcja używała broni, dostarczoną przez Stany Zjednoczone, a więc naruszyła założenie, że dostawy tej broni mają służyć celom obronnym. Jeśli jednak przyjmie się tego typu argumentację, to trzeba wskazać, że w innym, analogicznym wypadku, a mianowicie w stosunku do Izraela, który użył amerykańskiej broni w niedawnych operacjach na terenie Libanu, ten argument o naruszeniu ograniczeń co do używania amerykańskiej broni nie został podniesiony. Washington, w tym i Kongres, przeszedł nad tym do porządku dziennego i nikt nie wysuwał żądań, aby "ukarać" Izrael i wstrzymać amerykańskie dostawy zbrojeniowe dla tego państwa. Jest tu więc typowe zjawisko podwójnej moralności, jeśli chodzi o interesy Turcji oraz o interesy Izraela.

Lobbisci pilnujący greckich interesów potrafili uzyskać wpływ w Kongresie, ale trzeba stwierdzić, że Kongres poszedł po linii dawania posłuchu nie potrzebom amerykańskiej polityki, ale potrzebom Grecji. Nie jest to stanowisko słuszne i nie jest prawidłowe, że opierając się głównie na emocjonalnej agitacji decyzyja Kongresu o embargo skreślała administracji rządowej możliwości prowadzenia polityki w tak zasadniczym i tak ważnym regionie wschodniej flanki NATO.

Antytureckie embargo na broń powinno być zniesione i stąd słuszne są zabiegi administracji rządowej na rzecz przekonania ustawodawców kongresowych, że zblądzi i powinni obecnie naprawić swój błąd.

Błędna Teoria

Politycy, szczególnie przed wyborami, są zahipnotyzowani teorią, że kraj osiągnie "pełne zatrudnienie", gdy bezrobocie spadnie do 4 procent zdolnych do pracy. Ponieważ obecnie bezrobocie wynosi 6 procent, a więc największą troską rządu powinno być w dalszym ciągu szukanie sposobów osiągnięcia magicznej cyfry 4 procent.

Sytuacja na rynku pracy zdaje się wskazywać, że ta teoria sprzed kilkunastu lat może przynieść więcej szkody niż pożytku. W ciągu ostatnich ośmiu miesięcy liczba pracujących zarobkowo wzrosła o 2.8 miliona osób. W wielu rejonach kraju odczuwa się brak kwalifikowanych robotników, od sekretarek do mechaników samochodowych.

Wszystko to razem wskazuje, że kraj znajduje się znacznie bliżej "pełnego zatrudnienia" niż wydaje się to niektórym politykom w Washingtonie. Napływ kobiet i młodzieży, nie

posiadających żadnych kwalifikacji, zmienił zasadniczo sytuację na rynku pracy. Znaczny procent kobiet szukających pracy i nie posiadających żadnych kwalifikacji — nie musi pracować, ponieważ mężowie zarabiają dostatecznie dużo, by im zapewnić wygodne życie. W podobnej sytuacji znajduje się część młodzieży szukającej pracy. Po odliczeniu tych grup może okazać się, że jesteśmy bardzo blisko "pełnego zatrudnienia".

Konserwatywni ekonomiści, a ostatnio także umiarkowani, od dawna odnosili się sceptycznie do magicznej cyfry 4 proc. bezrobocia, których jako miernika "pełnego zatrudnienia", uważając, że w obecnych warunkach, pełne zatrudnienie osiąga się, gdy bezrobocie spadnie do 5.5 lub 6 procent. "Oliwienie" gospodarki, by zmniejszyć bezrobocie do 4 procent, podsyca inflację i niekoniecznie stwarza warunki pracy dla "marginesowych" bezrobotnych (nie mających kwalifikacji).

Postawa Wobec Pracy

Jaka jest postawa Amerykanów wobec zagadnienia pracy? Wiadomo, że sporo jest narzekania na słabą wydajność w pracy, na niedbalstwo w wypełnianiu obowiązków, a ogólnie się jedynie za korzyściami. Wiadomo też, że szczególnie środowiska zorganizowanego świata pracy wykazują jednostronność w dopominaniu się o lepsze płace, z jednocześnie lekceważeniem interesów pracodawców.

Ale przeprowadzone ostatnio badania wykazały i dodatkowe zjawiska, które muszą niepokoić. Mianowicie ustalono, że większość pracujących obecnie Amerykanów dba jedynie o swoje własne interesy, nie przejawia poczucia odpowiedzialności wobec zagadnień społecznych, jak to występowało jeszcze nie tak dawno, w latach 60-tych, szczególnie wśród ówczesnej młodzieży.

Raport o przeprowadzonych badaniach przez psychologów z University of Michigan i University of California stwierdza przede wszystkim, że głównym celem większości pracowników jest zadowolenie z własnej pracy. Stąd też pracownicy nie przywiązują wagi do pracy w określonej organizacji czy też określonym zawodzie i stąd gotowi są do zmian, byle zaspokoić własne chęci i własne interesy materialne. Nie widać wśród ludzi pracujących dążeń o charakterze reform społecznych, co występowało tak wyraźnie w burzliwych latach 60-tych.

Raport podkreśla, że jest niepokojące ustalenie zjawiska częstych zmian w pracy w zakresie specjalistów zawodowych oraz ludzi

na stanowiskach kierowniczych, a właśnie to zagadnienie znalazło wyraz w przeprowadzonej ankiecie wśród ponad 23,000 osób. Dawniej w tej grupie pracowników była z reguły stosunkowo bardzo mała skłonność do częstego zmieniania pracy. Obecnie jest inaczej.

Słowem zagadnienie postawy ludzkiej wobec pracy również ulega przemianom, jak zresztą i wiele innych zagadnień naszego życia zbiorowego.

To i Owo

Wawelska zbrojownia posiada wiele cennych okazów, np.: półbroję husarii, zbroję turniejową (jest ich na świecie zaledwie 12), mieczyk myśliwski z pistoletem kolowym, mieczyk z kalendarzem, cechy bojowe, zakończone żelazną kulą najeżoną kolcami, pociski do obalania masztów na okrętach, maski turniejowe, halabardy, rzędy końskie, miecze katowskie i topory. W zbrojowni znajdują się również t.zw. maski hańby, wykonane z żelaza, o groteskowych długich nosach, które nakładano na twarz przestępców umieszczonym pod przegięciem.

Specjaliści z Muzeum Narodowego w Szczecinie prowadzą systematyczne badania na terenie Cedyni, miejsca bitwy wojsk Mieszka I z wojskami niemieckimi. Odkryto i opisano 1000 grobów oraz wczesnośredniowieczną osadę. Wykopaliska przyniosły wiele cennych przedmiotów kultury materialnej, w tym wiele monet pochodzących z całej północno-wschodniej Europy.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Poskramiacz
Białych Niedźwiedzi"

THE NEW YORK TIMES — Podczas swej wizyty w Chinach Zbigniew Brzezinski żartował z gospodarzami na temat Rosjan w Etiopii. Tego rodzaju przekozmianie się przydenckiego doradcy d/s bezpieczeństwa państwa było typowe w czasie całej jego podróży. Podczas bankietu pożegnania Brzezinski powiedział, że najważniejszym tematem obecnych rozmów z przywódcami chińskimi stała się sprawa "naszych wspólnych poglądów, a nie zaś różnic między nami".

Brzezinski ani słowem nie wspomniał o Tajwanie — wieloletnim punkcie zapalnym w naszych stosunkach z Pekinem — i to przemilczenie wygląda na świadome. Brzezinski ewidentnie pragnął podkreślić wspólne zaniepokojenie sytuacji w ZSRR, skoro nie mógł zaproponować jakichś nowych propozycji amerykańskich w sprawie wycofania się z Tajwanu. Niektórzy dyplomaci zachodni uważają, że Brzezinski padł ofiarą chińskiego geniuszu do skolonowania gości szaloną gościnnością i sprowokowania ich do wypowiadania równie przesadnych komentarzy. W ubiegłym miesiącu, gdy szef brytyjskiej obrony sir Neil Cameron przebywał z wizytą w Pekinie, wypowiedział on zdanie, że W. Brytania i Chiny mają wspólnego wroga w ZSRR i że powinny zatem wspólnie wypracować taktykę w wypadku inwazji czołgów radzieckich.

Jakiegokolwiek były motywy Brzezinskiego, wygląda na to, że w porównaniu z zeszłoroczną wizytą Vance'a, odniósł on pewien sukces. Źródła chińskie w Pekinie utrzymują, że doradca prezydenta pozostał po sobie przyjemne wrażenie. Po wizycie Vance'a w Chinach wicepremier Teng Hsiao-ping powiedział, że był to krok wstecz. Na sukces Brzezinskiego wpłynęło kilka czynników. Po pierwsze, Chińczykom bardzo podobalo się, że Brzezinski przybył do Pekinu 20 maja — w dniu inauguracji na stanowisko prezydenta rządu tajwańskiego Czang Ching-kuo, syna i następcy Czang Kaj-szeka. Amerykanie mówią, że był to zbieg okoliczności, ale w Chinach, gdzie wszystko jest planowane z góry, obranie tej właśnie daty uważa się za celowe. Tajwańczycy też tak myśleli i byli tym faktem oburzeni. Na pewno nie było zbiegiem okoliczności to, że na dwa tygodnie przed planowaną wizytą Brzezinskiego rząd USA ogłosił, że zamyka dwa amerykańskie ośrodki informacyjne na Tajwanie.

Po drugie, tak się złożyło, że po stać Zbigniewa Brzezinskiego bardziej przypadła do gustu chińskim gospodarzom. Jego twardy kurs wobec ZSRR bardziej im odpowiada niż ostrożna powściągliwość Vance'a. Chińskim przywódcom schlebia, gdy zagraniczni przywódcy podziwiają ich wizję świata.

Brzezinski potrafił zagrać na tych sentymentach. "Ani my, ani wy nie wysyłamy międzynarodowych rzemieślników, przybierających maskę niezaangażowanych, aby rozwijać wielkomocarstwowe zapędy w Afryce — wygłosił toast w chińskim stylu Zbigniew Brzezinski podczas bankietu w Wielkiej Hali Ludowej. — Żaden z nas nie dąży do narzucenia politycznego posłuszeństwa sąsiadom przy pomocy oddziałów zbrojnych".

Chińczycy na ogół nie robili trudności, gdy rządowym delegacjom amerykańskim towarzyszył korpus dziennikarski. Ale Brzezinski, chcąc zapobiec ciągłym reportażom z jego podróży, sam nie chciał mieć w swej ekipie dziennikarzy. Chińczycy dowiadujący się o upodobaniach Brzezinskiego do publikacji Dżan-kaio Hsiao-hsi, gdzie ukazują się streszczenia artykułów opublikowanych w prasie zachodniej. Gdy zdarzyło mu się wymienić żartobliwie uwagi z kadekami marynarki przy Wielkim Murze, nazywali go oni "Poskramiaczem Białych Niedźwiedzi". Błędem byłoby przypuszczać, że Brzezinski w jakiś istotny sposób pchnął nas z impasu tajwańskiego. Oficjalne czynniki amerykańskie zapowiedziały jeszcze przed rozpoczęciem podróży, że podczas wizyty będą omawiane problemy polityki międzynarodowej, nie zaś sprawa uregulowania stosunków z Chinami. Nie ma żadnych powodów do przypuszczeń, że Brzezinski przed-

Wojciech Wasiutyński

Kręgosłup i Akomodacja

Polityka zagraniczna Cartera budzi w Ameryce coraz większą krytykę. I to nie tylko krytykę prowadzoną z partykularnego punktu widzenia, np. stosunku do Arabów i Żydów, ale krytykę całej jego koncepcji polityki światowej.

Ostatnio w debacie na ten temat wzięli udział ludzie o dużym doświadczeniu, jak Kennan i Nitze, wiceminister obrony w czasach Nixona i Forda. Punktem wyjścia tej dyskusji stało się oświadczenie nie wymienionego z nazwiska wiceministra w Departamencie Stanu, zamieszczone 17 kwietnia w "The New York Times". Ow wysoki urzędnik powiedział, że "Zbigniew Brzezinski jest przekonany, że tylko przez okazywanie kręgosłupa może rząd osiągnąć zamierzone cele w stosunkach z Moskwą", a "większość naszych ludzi uważa, że twarda mowa i groźna postawa mogą zrujnować szanse wypracowania bardziej ustabilizowanego stosunku".

Niezrozumienie Rosji

Nitze zwraca uwagę, że tak ujęte przeciwstawienie nie ma sensu. Twarda mowa i groźna postawa, za którymi nie stoją narzędzia skutecznego działania politycznego, istotnie prowadzić mogą do upokorzenia albo niebezpiecznej awantury. Ale "akomodacja" bez okazania kręgosłupa, to po prostu "appeasement", czyli ugłaskiwanie hitlerów i stalinów. "Przemawiając spokojnie — pisze Nitze — musimy koniecznie zrobić to wszystko, co trzeba aby odwrócić niekorzystne prądy w podstawowych czynnikach praktycznych siły i wpływu".

Tymczasem prezydent, zdaniem Nitze, naraża te faktyczne elementy przez niezrozumienie Rosji. Pod wpływem Pawła Warnke, negocjatora do spraw rozbrojenia, przyjął koncepcję "sprawiedliwego" układu z Rosjanami. Układu, który byłby "fair" dla obu stron. Takie pojęcie "fairness" jest najzupełniej obce Rosjanom. Wierzą oni w ostry targ, w którym każda strona stara się wygrać jak najwięcej, a oddać jak najmniej.

Falszywa jest także, wedle Nitze, teza, że Rosjanie mają się zrażać jakimś postępowaniem Ameryki. "Ich stosunek do Stanów Zjednoczonych — pisze — nie jest nienawistny. Uważają Stany Zjednoczone za główną siłę wśród tych państw i narodów, które widzą inaczej przyszłość niż oni (...). Uważają, że Stany Zjednoczone, z konieczności, muszą przeciwstawić się ich zasadniczym celom, a więc siła i wpływ Stanów Zjednoczonych muszą być pomniejszane wszelkimi dostępnymi, rozsądnymi środkami. Sowiecki pogląd na Stany Zjednoczone polegał

więc na chłodnej i pełnej szacunku opozycji. W ostatnich latach element szacunku uległ, wydaje się, "skurczeniu". Przyczyna tego leży w znacznej mierze w charakterze Cartera, w jego zdolnościach retorycznych, pewności siebie i uporze. "Przebudował on sobie wyobraźniowo Związek Sowiecki przy pomocy hipotecz pasujących do jego własnych nadziei".

Prawa Człowieka

Niespodziewanym sukcesem był odzew na politykę praw człowieka. Jak pisze Nitze, wystąpił on "wśród tych, którzy cierpią pod panowaniem sowieckim". Niestety, "nie dysponują oni zorganizowaną siłą wystarczającą dla skutecznej opozycji".

Sędziwy Kennan, który niegdyś sformułował politykę "containment" czyli utrzymania naporu sowieckiego w ryzach, teraz twierdzi, że czasy się zmieniły, że Sowiety mają dość kłopotu z Chinami i ze wschodnią Europą, że nie dążą do wojny. Nitze odpowiada na to przypomnieniem Clausewitza. Agresor, uczył ten klasyk militarny, nigdy nie chce wojny, woli zająć kraj bez oporu, ale ci, którzy organizują obronę swojej niepodległości wydają się agresorowi podlegaczami wojennymi.

Rozumowanie sowieckie polega na tym, wedle Nitze, że "naukowy socjalizm" zatruje świat, ale trzeba przyspieszać ten proces historyczny wszelkimi rozsądnymi środkami. Inni usiłują sprzeciwić się temu procesowi. Zwalczanie ich jest działaniem obronnym. Zmiana stosunku sił militarnych w ostatnich 15 latach potwierdza w oczach przywódców sowieckich słusność doktryny, daje im pewność siebie, którą tracili przed kilkunastu laty.

Główna Oś

Objęmacz urząd, Carter chciał przesunąć ciężar polityki amerykańskiej ze stosunku wschód-zachód na stosunki północ-południe. Okazało się to złudzeniem. Nacisk sowiecki na Turcję, na świat arabski, wreszcie na Afrykę, wykazał, że Moskwa prowadzi rozgrywkę po osi północ-południe i że tych dwóch osi nie da się oddzielić. Decydujący jest wciąż stosunek Washington-Moskwa. W tym stosunku zaś czynniki siły, przede wszystkim siły wojskowej, grają rolę główną.

Słabość polityki amerykańskiej w Afryce polega właśnie na tym, że Kongres zabronił wysiłku militarnego w tamtej części świata, co Carter przyjął w milczeniu, a Rosja dysponuje... kubańskimi kozakami.

Słowem kręgosłup a nie akomodacja. Ale kręgosłup złożony nie z twardych słów tylko z twardych przedmiotów. Dziennik Polski (Londyn)

Listy Do Redakcji

O Pokojową Nagrodę Nobla Dla Prymasa Polski

Shanowny Panie Redaktorze,
Światowa Unia Chrześcijańskich Robotników, której prezesem jest by-

ły premier Włoch Rumor, oraz znany przyjaciel Polonii kongresman Frank Annunzio, wystosowali telegramy do Instytutu Nobla w Oslo z prośbą o nadanie tegorocznej pokojowej Nagrody Nobla Prymasowi Polski Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.

Kim jest Prymas Polski to my, Polacy, a szczególnie nowoprzybyli dobrze wiemy i nie trzeba o tym pisać. Wspomnę jedynie, że dzięki Prymasowi naród polski nie jest skomunizowany i zateizowany, a niezależny od reżymu Kościół jest szermierzem w walce o godność człowieka i prawa ludzkie.

Nagroda Nobla dla Prymasa Wyszyńskiego byłaby ciężko strawnym polickiem dla reżymu Gierka, gwałcącego prawa ludzkie i depczącego godność człowieka. A policzek taki reżymowi należy się chociażby za śmierć Stanisława Pyjasa, za "ścieżki zdrowia", za szkany wobec intelektualistów i członków KOR-u oraz za zbrojne napady rodzimego gestapo na słuchaczy i wydawców "Łatającego Uniwersytetu".

List ten kończę apelem do wszystkich niepodległościowo myślących Polaków w USA i do organizacji polonijnych o masowe wysyłanie listów do Oslo popierających kandydaturę Prymasa Polski do tegorocznej pokojowej Nagrody Nobla.

Adres:

NOBEL INSTITUTE
Drammensveien 19
Oslo — Norway.

Turysta z Polski

(Nazwisko i adres znane Redakcji)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —



MUNDIAL-78. — Były mistrz świata reprezentacja Niemiec Zachodnich, z którą drużyna Polski w obecności 80,000 widzów na boisku River Plate zremisowała 0:0, pomimo że miała przewagę w przekroju całego spotkania. Stoją od prawej — Flohe, Fischer, Beer, Rumenigge, Volkert, Dietz, Bonhof, Kaltz, Russmann, bramkarz Maier, Vogts.

WISŁA PO ZWYCIĘSTWIE NAD SPARTĄ 2:1 NA CZELE RED SECTION

W ramach rozgrywek Major Division Wisła z grupy Red Section grała ze Spartą z grupy Blue Section i mecz zakończył się nikłym, ale zasłużonym zwycięstwem zespołu polskiego 2:1. Przeciwnik Wisły ma drużynę złożoną z graczy przyzwyczajonych do amerykańskiego football'u. Do tego sędzia zawodów też był nieco dziwny i nie reagował na widoczne faule. W konsekwencji czego zespół polski, który holdował grze technicznej zapłacił za ten wynik kontuzjami W. Kolipasa, J. Figury, oraz doskonale broniącego bramkarza W. Tofilo. Prowadzenie dla Wisły zdobył b. ruchiwy W. Faliński. Niestety, Sparta wyrównała z widocznej pozycji "spalonego". Mecz rozegrany został przy wielkim upale i wymagał dużej wytrzymałości, przy czym wydawało się, iż młodsza drużyna Sparty wyjdzie zwycięsko z tego spotkania. Ale wytrawni gracze z Wisły: Popławski, Kotlarski, Nowak, Faliński, tak tasowali Wisłę, iż nadrobili brak W. Kolipasa w obronie (kontuzja), jak również w obronie przetrzymali zapędy przeciwnika. W bramce W. Tofilo bronili wspaniale, zyskując uznanie współgraczy jak kibiców. Tofilo w tym meczu był nie do pokonania. Pod koniec spotkania rajd Falińskiego po lewym skrzydle i podanie do środka, które przejął A. Dąbrowski (jr.), który zamienia na zwycięską bramkę. Zespół polski miał więcej okazji do podwyższenia wyniku, ale fatalne, dziurawe boisko w Berwyn psuło najlepsze podania i zagrał zawodników zespołu polskiego.

Wisła zwycięstwem tym nadal znajduje się na pierwszym miejscu w Red Section i wyprzedza następną drużynę o trzy punkty, a jak wiemy o punkty w Major Division obecnie nie jest łatwo. Inne wyniki Major Division: Rams — Chicago Stars 2:1, Schwaben — Błyskawica 2:1, Maroons — Green-White 1:0, Kickers — Adria nie gra, ponieważ Adria rozegrała w ub. sobotę Finał USA Open Cup w Chicago, przegrywając z Macabici z Los Angeles 0:2, Croatans — Lions 7:1. Tak więc sukces pierwszej Wisły był ważnym i godnym uznania osiągnięciem. W tym meczu grali: Tofilo (bramka), Kolipas, Popławski, Figura, B. Drozd, M. Drozd, Dąbrowski, Faliński, Kociółek, Nowak, Kotlarski, Kielczewski, Dostal, Wygoda; Tofilo, kapitan zespołu; Kolipas, trener; J. Jakubow, mgr.; H. Folrczar, gospodarz; koordynacja, E. Mazur, prezes; przyjęcie po meczu — Z. Spott, wiceprezes.

W meczu juniorów (w derbach polskich) Eagles pokonali Wisłę 1:0, mimo, iż młodzież Wisły miała wiele dogodnych sytuacji podbramkowych, szczególnie w drugiej połowie spotkania. W zespole Eagles ostoja był Marek Piekarczyk, w Wisle ambitnie zagrali S. Podlipni, Z. Habina i J. Puskarz. Mecz nie był zbyt ciekawy, a braki kondycyjne obu drużyn były widoczne.

SCHWABEN — BŁYSKAWICA 2:1

Mecz Schwaben — Błyskawica na boisku Buffalo Grove przyniósł kolejną stratę punktów zespołowi polskiemu. W upalne niedzielne popołudnie nikt nie dopuszczał myśli o kolejnej porażce. Jak wiemy Schwaben nie należy do przodujących w lidze. Tak więc można było myśleć o poprawie dorobku punktowego, pomimo częściowego osłabienia brakiem kilku zawodników. Nic jednak nie wskazywało na porażkę zespołu polskiego. Wszystko jednak co się czasem wcześniej zakłada nie sprawdza się w praktyce.

Zespół polski bez przerwy atakował mając kilka doskonałych okazji do uzyskania prowadzenia. Co jednak nie udało się Błyskawicy, zrealizowali gospodarze. Po szybkim kontrataku prawą stroną, zawodnik Schwaben strzela bramkę, która obarcza konto zarówno obrońcy oraz bramkarza, gdyż strzał był z dość ostrego kąta za linią pola karnego. Błyskawica po utracie bramki ruszyła do przodu dążąc za wszelką cenę do wyrównania. Po jednym z przeprowadzonych ataków udaje się do D. Adamiakowi. Wynik 1:1 pomimo przewagi Błyskawicy nie utrzymuje się długo, gdyż po rzucie różnym — Błyskawica traci drugą bramkę. Zawodnicy zespołu polskiego pragną jak najszybciej wyrównać i mają ku temu wiele okazji, lecz większość indywidualnych akcji nie przynosi rezultatu.

Błyskawica gra nerwowo, mnożą się niecelne podania. W szeregach zespołu polskiego następuje częściowy chaos i nieporozumienie między niektórymi zawodnikami — jak twierdzi — J. Pacyniak. W czasie przerwy różne niedomówienia jeszcze gorzej wpływają na całość gry zespołu polskiego.

Po przerwie Błyskawica w ciągłym ataku, jednak bramki wyrównującej nie zdobyła. Atak Błyskawicy gra bardzo indywidualnie. Najlepszy zawodnik na boisku J. Sobczyk próbuje poderwać kolegów, jednak na próżno. Najlepszą okazję do zdobycia bramki marnuje J. Szewczuk nie trafiając z bliska do bramki. Mimo usilnych starań wynik nie ulega zmianie. Zespół polski tego dnia nie tworzył zgranego monolitu. Szkoda, że punkty, które można było zdobyć rozwiąły przedmeczowe założenia. Warto dodać, że kierownictwo Błyskawicy musi wyciągnąć odpowiednie wnioski, aby doprowadzić zespół do wspólnego, tworzącego całość kolektywu.

Skład Błyskawicy: L. Borkowski — Z. Wilk, T. Kotlarczyk, Z. Potocki, M. Grabowski, J. Pacyniak, J. Sobczyk, B. Biel, T. Lech, D. Adamiak, J. Szewczuk oraz J. Domański, A. Bednarz, R. Gajewski. Trener W. Wojciechowski, mgr. E. Zukowski w zastępstwie J. Pieklo. Następny mecz Błyskawica rozegra z Adrią lub Chicago Kickers — są to mecze zaległe, dlatego proszę dzwonić o informację do klubu, tel. 927-0150. Przypominamy również o biletach na MS w Argentynie, które można nabyć w klubie.

ZIMOWE IGRZYSKA 1984 W SARAJEWIE

Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1984 w Sarajewie; olimpiada letnia 1984 — w Los Angeles — oto najważniejsze decyzje, podjęte w ostatnim dniu na 80 sesji MKOl. w Atenach. Wybór Sarajewa jest wielkim sukcesem Jugosłowiańskiego Komitetu Olimpijskiego oraz dowodem uznania dla kraju, który wielokrotnie organizował mistrzostwa świata i Europy w różnych dyscyplinach sportu, wywiązując się zawsze doskonale z roli gospodarza.

Mundial-78

19-letni lewoskrzydłowy i najlepszy strzelec reprezentacji Meksyku, nazywany "złotym chłopcem" Hugo Sanchez wyznał na łamach gazety "Excelsior", że po mistrzostwach świata pragnie występować w Europie, w którymś z czołowych klubów Niemiec Zachodnich lub Hiszpanii. "Wiem, że moje szanse na grę w dobrym zespole klubowym Starego Kontynentu zależeć będą w dużym stopniu od formy w finałach MS — stwierdził. Dlatego starannie przygotowuję się do tej imprezy i wierzę, że Meksyk nie zakończy kariery już w I rundzie".

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

We Wtorek — ósme z rzędu nabożeństwo nowenny dziewięciu wtorków ku czci św. Antoniego i Dzieciątka Jezus z Pragi, wieczorem o 7, w dolnym kościele. Rano o 7 Msza św. na intencję odprawiających nowennę.

W środę — nowenna do św. Józefa, po Mszy św. o 8 rano.

Świętopietrze

W niedzielę, 4 czerwca, podczas specjalnej kolekty została zebrana ofiara na Ojca Św. Na ten cel były rozdane kopertki. Mamy nadzieję, że każdy przyczyni się do uczczenia 15-iej rocznicy wyboru papieża Pawła VI, hojną ofiarą!

Stow. Św. Antoniego

Posiedzenie Stowarzyszenia Św. Antoniego odbędzie się w niedzielę,

Z Klubu Matek Good Counsel H.S.

Klub Matek Good Counsel, przy 3900 Peterson Ave., organizuje bazar który odbędzie się w piątek, 9 czerwca, od 9 rano do 9 wieczorem, oraz w sobotę, 10 czerwca, od 9 rano do 1 po poł. Dochód z imprezy przeznaczony jest na cele szkolne.

Po bliższe informacje telefonować do Joan Bychowski: 725-8897, przewodniczącej bazaru.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCCNA POLSKA MUZYKA
Sobota

8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-iej wiecz.

W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

25 czerwca. Msza św. w intencji członków odprawiona będzie tego dnia o 12 w południe. Obiad będzie podany w sali parafialnej o 1, po czym nastąpi roczne posiedzenie.

Rocznice Święceń

We wtorek, 6 czerwca ks. Mieczysław Pawełko, CR obchodzi 35-tą rocznicę święceń kapłańskich; zaś w sobotę, 10 czerwca ks. Jan Książek, CR, 45-tą rocznicę kapłaństwa.

Naszym wikarym składamy życzenia pomyślności, łask i błogosławieństwa Bożego. — Ad multos annos!

Zapowiedzi

Do stanu małżeńskiego zamierzają wstąpić następujące osoby:

Kiliana Audisho Khoshaba, mł. i Stanisława Dreksler, p. z parafii Św. Trójcy, zapowiedź I.

Chorzy

Nie domagają na zdrowiu: Joanna Pawełek, Emilia Leśniak, Katarzyna Szyler, Helena Pabis, Aniela Nowak, Elżbieta Wojtowicz, Edward Czesiak, Wacław Srednicki, Maria Fecko, Jean Brzozowski, Stefan Patyk, Władysław Wysocki, Władysław Mazurek, Jan Głab, Henrietta Bogucki, Dr. Edward Swastek, Helena Such, Aniela Ozog, Anna Staniec, Katarzyna Dreksler, Zygmunt Piechocki, Anna Legowski, Feliks Merczak, Weronika Opal, Anna Górski, Władysław Straube, Mieczysław Tomaszewski, Władysław Kostka, Maria Józefiak i Dorota Bialkowski.

Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych, prosząc Boga o rychły ich powrót do zdrowia.

Zmarli

Ostatnio pożegnali się z tym światem:

Bronisław Balon, Ludwika Migalski i Maria Gawel.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki.

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Kabaret "Jamnik" u Akademików

Kabaret satyryczno-literacki u Akademików, którego inauguracja odbyła się w czasie akademickiego oplatka w styczniu br. wystąpi ze swoim nowym programem w sobotę, 10 czerwca, o godz. 7 wieczorem w siedzibie Polskiego Związku Akademików — Lusaka Mission (6965 W. Belmont).

Warto byłoby nadmienić, że akademicki kabaret "JAMNIK" rozrósł się od pierwszego swego wystąpienia, zasilili go nowe utalentowane siły. W skład nowego "JAMNIKA" wchodzi jedenaście osób.

Nowy program oparty jest w większości na tekstach własnych, chociaż nie pominięto w nim i autorów krajowych Żałuckiego, czy Wittlina. Tematyka głównie poświęcona jest Akademikom — "ku ich czci i przestrodze," "JAMNIK" bowiem im zawdzięcza swoje istnienie. W programie także wiele aktualnych tematów z życia polonijnego i życia w kraju, dobre teksty piosenek przy akompaniamencie młodego pianisty z Polski.

M. E.

Skazany — Nie Za Gwałt, Lecz Za Posiadanie Broni

Rzym (UPI) — Na pięć lat pobytu w więzieniu skazany został tu Francuz, który dopuścił się porwania i następnie zgwałcenia nastoletniej dziewczyny. Porywacz oświadczył po tym, że kochał się w porwanej.

Jean-Daniel Nieto skazany w środę za popełnienie mniejszego przestępstwa, mianowicie za posiadanie przy sobie broni (rewolweru kaliber .32) oraz za posługiwanie się fałszywymi papierami, jakie posiadał przy sobie w chwili aresztowania go w dniu 25 maja na eleganckiej ulicy włoskiej Via Veneto.

Rozprawa odnośnie innych zarzutów postawionych przeciw Francuzowi, tj. w sprawie uprowadzenia i zgwałcenia 18-letniej Giovanny Amati, odbędzie się, w okresie późniejszym.

Nieto aresztowany został przez policję po tym, jak władzom udało się przechwycić treść rozmowy telefonicznej, w trakcie której załatwiał on spotkanie z panną Amati. Porwania dziewczyny dopuścił się Nieto w dniu 12 lutego. Została ona zwolniona po 75 dniach i po wypłaceniu przez jej rodzinę sumy \$933,000.

Jak stwierdziły władze policyjne, Nieto jest żonaty i ma dwoje dzieci.

PNA Vice-Pres. J. Gajda Presents Trophies To Council 139 PNA 1st and 2nd Place Winners



1st Place team, Krupas Tavern, left to right: Rich Iwanowski, Joseph H. Gajda, Vice-Pres. PNA, Chairman Sports-Youth Commission; Art Krupa, Sponsor; Jean Wesolowska, Comm. District 12 PNA; Frank Hartig, Norb Hakala and Al Mientus. Kneeling Rose Wojcik and John Swinock.



2nd Place team, Club Mono Lounge, left to right: Fred Siwiec, Jack Kotlarski, John Ponczak, Joseph H. Gajda, Vice-Pres. PNA; Isabelle Koscianik, Sponsor; Jean Wesolowska, Comm. Dist. 12 PNA; Albert Tarsa, Rick Tarsa and Frank Stachon.



James Mason, Sec'y and Treasurer, Council 139 PNA League; J. H. Gajda, Vice-Pres. PNA; Isabelle Koscianik, Sponsor and Art Krupa, Sponsor; J. Wesolowska, Comm. Dist. 12 PNA and Gus Kmak, President of the League.

Apel Do Rodziców Dzieci Szkół Publicznych

Prawa federalne i stanowe zapewniają wszystkim uczniom, którzy nie znają lub słabo znają język angielski, możliwość nauki w ich rodzinnym języku. Istnieje specjalny program t. zw. "Transitional Bilingual Education" (dwujęzyczny), który ma za zadanie pomóc dzieciom nowych emigrantów w przyswojeniu sobie języka angielskiego. Nauka tego języka, stosownie do założeń programu prowadzona będzie przez nauczycieli mówiących płynnie językiem ojczystym przybylszych. Program ten zapewnia prawo współistnienia innym językom "etnicznym," a nieznajomość angielskiego nie będzie uniemożliwiała osiągnięcia wiadomości przewidzianych programem szkół amerykańskich.

Jest możliwość otrzymania tej pomocy dla dzieci polonijnych w chigagoskich szkołach średnich i podstawowych. Apelujemy do Rodziców młodzieży uczęszczającej do szkół średnich o dopilnowanie, aby wypełniła ona odpowiednie formularze, kwalifikujące do udziału w polskim programie dwujęzycznym.

Aplikacje te należy składać w jak najbliższym czasie. Istnieją dwa ośrodki w których będzie prowadzona nauka w ramach dwujęzycznego programu nauczania. Są nimi szkoły: Schurz i Kelly.

Uczęszczanie do tych szkół nie pociąga za sobą żadnych dodatkowych kosztów. Władze szkolne pokryją nawet koszt przejazdu uczniów.

Rodzice dzieci uczęszczających do

chigagoskich szkół podstawowych proszeni są o skontaktowanie się z biurem Kongresu Polonii Am. Wydz. III. Musimy najpierw zorientować się w potrzebach i trudnościach dzieci, aby móc starać się o odpowiednie programy w dzielnicach najbardziej tego potrzebujących.

Zgłaszanie się do programu dwujęzycznego jest sprawą niezwykle ważną! Prosimy, aby jej nie zaniedbać! W sprawie dokładniejszych informacji prosimy telefonować do Kongresu Polonii Am. Wydział na Stan III. 252-6655 lub pisać na adres: 2952 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618.

Napad Na Dziennik "Daily Mirror"

Londyn (UPI) — Czterech mężczyzn dokonało tu napadu zbrojnego na biura wydawnictwa "Daily Mirror." Bandyci zastrzelili strażnika i zbiegli, unosząc z sobą łup w postaci \$380,000.

Strażnik otrzymał serię pocisków z pistoletu maszynowego. Trafiony w brzuch strażnik, zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala.

Napad miał miejsce w chwili, gdy na platformie przeładunkowej odbierano ładunek worków zawierających gotówkę przeznaczoną na wypłatę dla pracowników.

Pracownicy obrabowanego dziennika stwierdzili, iż bandyci uciekli białym samochodem.

Wizyta Ministra Chin w Zaire

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cu w ramach przeprowadzonej inwazji prowincji południowej Shaba. W ostatnich tygodniach, jak donoszą raporty, węzeł ten przechodził z rąk do rąk.

Huang przybył do Lubumbashi w sobotę. W niedzielę odbył rozmowy z Mobutu. Jest to pierwsza wizyta chińskiego ministra spraw zagranicznych w Zaire — od czasu nawiązania w r. 1973 normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu krajami.

Wizyta Huanga uważana jest tu za punkt wyjścia, prowadzonej przez Chiny zupełnie otwarcie akcji zmierzającej do przeciastawienia się w środkowej Afryce wpływom sowieckim i kubańskim. Afryka środkowa stanowi dla wielu państw obiekt niezwykle cenny z uwagi na swe bardzo zasobne złoża bogactw natural-

nych, jak kobalt, miedź, uran i wiele innych.

W ramach swego oświadczenia, ogłoszonego zaraz po przybyciu do Zaire, Huang oświadczył: "W trakcie współzawodnictwa pomiędzy obu supermocarstwami, sowiecki imperializm socjalistyczny oraz jego agenci, zalewają Zaire i starają się kraj ten poddać swej kontroli. Zaire zajmuje bardzo ważną strategiczną pozycję w sercu Afryki i uważana jest za klucz do Afryki".

Mobutu zabiegał o pomoc zarówno ze strony państw zachodnich, jak i ze stron Chin, starając się przy pomocy zewnątrz zdławić liczne ruchy separatystyczne rozwijające się na terenie Zaire, b. Belgijskiego Kongo. Ostatnim przejawem w tej dziedzinie było powstanie oraz inwazja sił rebeliantów w prowincji Shaba.

Po odbyciu rozmowy z chińskim ministrem spraw zagranicznych, Mobutu stwierdził: "Dopiero w biedzie poznaje się przyjaciół".

Rezolucja Zjazdu Krajowego Stronnictwa Narodowego, Odbytego w Detroit w Dniach 20 i 21 maja 1978 r.

Wydarzenia ostatnich lat potwierdzają słuszność i żywotność idei narodowej.

1. Pierwszy powojenny zjazd Stronnictwa Narodowego na emigracji, równe trzydzieści lat temu, stwierdził: widząc przed Polską wciąż jeszcze okres ciężkiej próby, dajemy wyraz niezłomnej wierze w nasze zasady moralne i moc opartej na nich narodu, który najcięższymi ciosami nie ulegnie i największe straty odrobi, jeśli w dniach próby przechowa polską ideę narodową, własną tradycję i istotne cechy swego charakteru. Imperia i doktryny przemijają, naród trwa w duszach ludzkich i odradza swoją cywilizację, swoje państwo, swoje stanowisko w świecie". Przez trzydzieści lat Polacy skutecznie stawili czoło narzucanej doktrynie, nie ugięli się przed przemocą imperium sowieckiego, przechowali ideę narodową i odrębne cechy charakteru. Społeczeństwo broni form własnej państwowości i nie rezygnuje z przywrócenia im prawdziwej treści, to jest niepodległości.

Więź narodowa okazuje się najsilniejszym łącznikiem społecznym w Polsce.

2. Życie społeczeństwa polskiego jest nieustanną walką nie tylko ze zwietrzałą doktryną marksistowską i wszelkimi jej konsekwencjami ale i z demoralizacją typu wschodniego, płynącą z Rosji Sowieckiej. W walce tej przewodzi narodowi, organizuje go i chroni Kościół Katolicki z nieustraszoną prymasem Wyszyńskim na czele. Kościół stał się bardziej niż kiedykolwiek moralną ostoją narodu. Kościół jednakże nie jest, nie chce i nie może być organizacją polityczną. Przedstawianie go na zachodzie, a nawet wśród emigracji polskiej, jako politycznej opozycji antykomunistycznej jest nieprawdą, pomniejsza rolę Kościoła i nie docenia dojrzałości narodu.

3. W ostatnich dwóch latach ujawniły się w Polsce ruchy społeczne o ograniczonych celach politycznych, nazwane za prasą anglosaską dysydenckimi. Ruchy te powstały w następstwie wypadków w czerwcu 1976 roku i stawiają sobie za cel obronę praw ludzkich i obywatelskich i walkę z nadużyciami władzy. Niektóre z tych ruchów powstały z inicjatywy komunistów i byłych komunistów, rozczarowanych do partii. Przywódcy ich oświadczają wyraźnie, że nie walczą z ustrojem komunistycznym ani nie dążą do zmiany rządu. Uważamy, że przedwczesne zrywy pociągnęłyby za sobą jedynie nieobliczalne i tragiczne następstwa. Uznajemy natomiast za niezmiernie ważne organizowanie społeczeństwa w Kraju i na zachodzie dla realizacji istotnych dla przyszłości narodu celów, o które walczą od początku Kościół i popierającego ruchy, obrona życia, rodziny, narodu i stosowanie zasad chrześcijańskich w życiu publicznym i prywatnym.

4. Emigracja jest informowana o wydarzeniach krajowych bardzo często w sposób tendencyjny, mający wywołać wrażenie, że w Polsce jest masowy ruch social-demokratyczny i że emigracja powinna być jego przedłużeniem. Należy uznać odwagę ludzi występujących w Polsce jawnie przeciw systemowi ale należy pamiętać też o tym, że w tym kierunku działał już wcześniej Kościół a także inne nurt ideowe.

5. Próbowano narzucenia jednostron-

nego obrazu Kraju towarzyszy na emigracji kampania atakowania obozu narodowego. Nasz ruch, który w walce z obu najcięższymi, niemieckim i rosyjskim i w latach powojennego terroru, komunistycznego poniósł większe straty w ludziach niż jakikolwiek inny, nie potrzebuje tłumaczyć się ze swego patriotyzmu. Walczymy o niepodległość ale szukamy dla niej dróg rzeczywistych a nie szumnie wyrażanych tylko w deklaracjach. Nie głosimy "appeasementu" w stosunku do Sowietów i dopóki Rosja nie zrezygnuje z roli ciemięzcy, nie możemy widzieć w niej sojusznika. Chcemy wykorzystać każdą okoliczność, jaka może przybliżyć nas do niepodległości. Założyciele naszego ruchu pisali w programie Ligi Narodowej w r. 1897 "Z naszego stanowiska wszystko, co zbliża nas do tego celu, do niezależności politycznej, jest dobrem, wszystko zaś, co nas oddala jest złem — i to jest właściwa miara w rzeczach polityki narodowej".

6. Wierzymy, że naród Polski zakończy zwycięstwem swe zmagania o niepodległość. Wierzymy, że możemy ją osiągnąć bez wyczekiwania na klęskę Rosji i że uniezależnienie się Polski może nastąpić w wyniku przemian wewnętrznych w samym Związku Sowieckim i krajach znajdujących się dziś pod dominacją jego oraz procesów dokonywających się w całym świecie. One to wraz z prężnością narodu i mądrą jego akcją we właściwej chwili pozwolą osiągnąć upragniony cel. Narodowscy żyjące w ramach Związku Sowieckiego znajdują się w innym położeniu. Sympatyzujemy z ich dążeniami ale w pierwszym rzędzie musimy dbać o interesy naszego narodu polskiego.

7. Przestrzegamy przed szukaniem sojusznika w walce o niepodległość i uwolnienie Polski spod dominacji sowieckiej w Niemczech. Pamiętać bowiem trzeba, że pomimo formalnych układów Niemcy nie wyrzekli się dążeń do rewizji granic z Polską i w razie wyłonienia się sprzyjającej koniunktury nie zawałaby się powrócić na historyczny szlak porozumienia się z Rosją kosztem Polski.

8. Wyrażamy głęboką troskę o los Polaków w Związku Sowieckim. W rezultacie narzucenych Polsce granic na wschodzie, reszcie ponad dwóch milionów Polaków są pozbawione prawa do powrotu do ojczyzny, swobody własnego życia religijnego i kulturalnego oraz poddane intensywniej rusyfikacji. Domagamy się podjęcia przez wszystkie patriotyczne ośrodki Kraju i zagranicą akcji, zmierzającej do polepszenia losów Polaków w Związku Sowieckim, zapewnienia im możliwości kultywowania tradycji narodowych, języka i związku z kulturą polską, a przede wszystkim prawa powrotu do Polski.

9. Stwierdzamy, że przestarzałe metody planowania i zarządzania gospodarką, sztywne trzymanie się doktryny marksistowskiej oraz zniechęcanie śmielszych reform, uniemożliwiają osiągnięcia przez Polskę wydajności i sprawności koniecznej dla podniesienia stopy życiowej narodu, a kolonialny wysys osłabia i uzależnia ją coraz bardziej od Związku Sowieckiego.

10. Ruch nasz ma do narodu polskiego stosunek służebny a nie władczy. Wierzymy w rozum i charakter Polaków. Emigracja polityczna nie może być władzą dla narodu czy namiastką narodu. Musi mu służyć informacją, myślą polityczną i formami pomocy gospodarczej i kulturalnej dostępnymi jej dzięki stosunkom w świecie.

Powstała Groźba Zimnej Wojny

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mienie o zahamowaniu wyścigu zbrojeń strategicznych. Brak kooperacji ze strony sowieckiej w sprawach dotyczących Afryki, mógłby zaprzęścić szanse na uzyskanie aprobaty Kongresu, dodał Brown.

Pod koniec ub. tygodnia prezydent Carter z wyraźnym oburzeniem zaprzeczył doniesieniom o zamroźeniu dalszych negocjacji SALT II. Przypuszczalnie wypowiedie się on również na ten sam temat podczas swego planowanego wystąpienia w środę, podczas uroczystości rozdania dyplomów w Akademii Floty St. Zjednoczonych w Annapolis, Md.

Brown podkreślił także w czasie wywiadu, iż zgłoszone ostatnio pro-

Ambasador Pilotowicz Opuszcza Warszawę

London (D.P.) — Włóczyński i władcy, generał nadzorca z ramienia Moskwy — Stanisław Pilotowicz — nareszcie opuszcza stanowisko ambasadora sowieckiego w Polsce. Społeczeństwo przyjmuje tę wiadomość z ulgą i zadowoleniem. Zapewne również niektórzy dygnitarze partyjni, zmuszeni do posłusznego wykonywania poleceń Pilotowicza.

Pilotowicz był ósmym ambasadorem powojennym w Polsce. Stanowił swoje zajmował przez 7 lat. Długo przebywał w Warszawie — 10 lat — tylko jego poprzednik Aristow. Pierwszym rosyjskim ambasadorem był Lebediew. Urzędował w okresie tworzenia się i ugruntowywania rządów komunistycznych i odgrywał w tym kluczową rolę. Nie wnikł w drobiazgi, lecz ingerował w najważniejsze sprawy polityczne, wychowując niejako Politbiuro PPR w posłuszeństwie wobec Związku Sowieckiego.

Trzej jego następcy urzędowali krótko (2 lata lub 1 rok) i szybko bywali odwołani. Piąty ambasador, Pantelejmon Ponomarenko, wyróżnił się bezpośrednią ingerencją w wewnętrzne sprawy partyjne. W okresie jego urzędowania przyszły wydarzenia październikowe. Przed samym październikiem popierał gorąco dawnych stalinowców, a po październiku — kiedy utworzył oni antygomulkową "grupę natolińską" (czynnie wspierał ich dywersyjną akcję. W jego ambasadzie natolińscy drukowali swoje ulotki i urzędnicy Ponomarenki rozwozili je po Polsce.

Aristow — Moczarski — Nic dziwnego, że Gomulka zażądał jego odwołania. Opuścił Warszawę do-kładnie w rok po październiku. Następca Ponomarenki, Abramow był ostrożny i nie naraził się Gomulce. Urzędował w Warszawie niespełna 4 lata. Po nim przyszedł Awerkij Aristow. Siedział w Warszawie 10 lat. W Drugiej połowie swej kadencji postawił wyraźnie na grupę partyzancką i Moczara, którego bardzo gorliwie popierał. Ingerował w okresie wydarzeń marca 68 r. i sympatyzował z moczarskimi koncepcjami zamachu stanu dla obalenia Gomulki.

Wspierał Moczara w czasie grudniowych wydarzeń na Wybrzeżu.

Ambasadorska Działalność
Swoim zakulisowym popieraniem Moczara i aranżowanych przez niego wypadków marcowych, a później grudniowych, wywołał niezadowolone Moskwy. Musiał opuścić ambasadę.

Zmarł Senator Alabamy James B. Allen

Washington. (UPI) — Senator James B. Allen, demokrat, który piastował mandat poselski ze stanu Alabama od 1967 roku, zmarł nagle na atak serca w wieku 65 lat. Allen przebywał u siebie w domu w rodzinnym mieście Gadsden, Ala., i planował krótki urlop z żoną na Florydzie.

Zmarły senator, hołdujący typowo południowym tradycjom politycznym był wybitnym znawcą procedury parlamentarnej. Konserwatysta, zawsze wyjątkowo uprzejmy i osiągalny dla prasy, był w opozycji do ratyfikacji traktatów panamskich i obecnie przeciwstawiał się proponowanej reformie praw, regulujących zorganizowany świat pracy.

Nowy Typ Jachtu

W biurze konstrukcyjnym Morskiej Stoczni Jachtowej im. Leonida Teligi w Szczecinie, zakończono prace nad projektem nowego typu jachtu o nazwie "Cetus", który niebawem wejdzie do produkcji. Jednostka mieć będzie 13,6 m długości, 4 m szerokości, 110 m kw. żagla.

Otrzymał ją w marcu 1971 r. Stanisław Pilotowicz. Z pochodzenia Białorusin, doskonale mówiący po polsku, zabrał się energicznie do stopniowego budowania swej władzy w Polsce. W ciągu pierwszego roku swego urzędowania podwoił personel sowieckiej ambasady i konsulatu, których łącznie "pogłowie" przekroczyło 1,500 ludzi.

Pilotowicz wnikł we wszystko, co się w Polsce działo — zwłaszcza w dziedzinie polityki i kultury. W swoim personelu miał referentów, zajmujących się rozmaitymi dziedzinami życia polskiego. Sam ustawicznie podróżował po Polsce. Szybko uzyskał taką władzę, że cenzura liczyła się z każdym jego grymasem, a uwagi telefoniczne przyjmowała jako rozkaz. Wtrącał się do programów repertuaru teatralnego i produkcji filmowej, ingerował w wydawnictwa w sprawach wielu książek, które nie uzyskały jego aprobaty. W analogiczny sposób "interesował się" nauką, a zwłaszcza historią. Nie pozwalał na krytykowanie nawet carskiej Rosji.

Do interwencji używał nie tylko swoich urzędników, ale i sam telefonował do redakcji pism, lub do kierowników wydziałów KC. Wszyscy partyjni dogmatycy mieli w nim protektora, patronującego ich działalności.

Na Czyje Żądanie Dymisja?

Tak się złożyło, że Pilotowicz odchodził wkrótce po tajemniczej, ściśle osobistej wizycie Gierka w Moskwie, gdzie Breżniew przyjmował go z wielkimi honorami. Nie byłoby dziwne, gdyby wówczas właśnie — na żądanie Gierka — zapadła decyzja odwołania Pilotowicza z Warszawy. Gierka coraz bardziej czuje się wszechwładnym i takim chce być. A tym czasem szarogęsił mu się pod boki ambasador, nadużywający swoich uprawnień. Taki prezent dla Gierka, jak dymisja Pilotowicza, byłby dla Breżniewa drobnostką.

Następcą Pilotowicza, jest członek sowieckiego KC, dotychczasowy sekretarz partii w Leningradzie — Borys Aristow. Oczywiście nie ten był ambasador w Warszawie.

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 6 CZERWCA

Gmina 39 ZNP zawiadamia, że ostatnie przed wakacjami posiedzenie odbędzie się we wtorek, 6 czerwca, w sali Juliusza Słowackiego, o godz. 7:30 wiecz. Delegaci są proszeni o liczne przybycie, mamy dużo ważnych spraw do załatwienia. — Frank Goryl, prezes; Helena Marzec, sekr.

Klub Parafii Dąbrowa, zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 6 czerwca, w sali pnr. 3024 N. Laramie. Ponieważ jest to ostatnie zebranie przed wakacjami, prosimy wszystkich o liczne przybycie. — Kazimierz Bamba, prezes; Marie K. Przybylska, sekr.

Tow. Obrona Polski Grupa 712 ZNP będzie miało swe ostatnie posiedzenie przed wakacjami we wtorek, 6 czerwca, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee. W miesiącach lipcu i sierpniu posiedzeń nie będzie. — Eugene Grysztar, prezes; Jennie Armatys, sekr.

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP odbędzie swe miesięczne i instalacyjne posiedzenie we wtorek, 6-go czerwca, o godz. 2-jej po południu, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee ave. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto prezes wraz z zarządem usilnie prosi członkostwo o liczne przybycie. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla wszystkich członków.

Stanisław Bogobowicz, prezes; Jadwiga Borowicz, sekr. prot.

ŚRODA, 7-go CZERWCA

Gmina 41 ZNP, zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się w środę, 7-go czerwca, w sali delegatki Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Avenue, o godz. 8 wieczorem. Nasza Organizacja poda sprawozdanie z pracy werunkowej oraz poda dalsze plany jak zdobyć nowych członków.

Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekr.

NIEDZIELA, 11 CZERWCA

Klub Parafii Niwiska zawiadamia, że półroczne posiedzenie połączone z przyjęciem dla Matek i Ojców odbędzie się w niedzielę, 11 czerwca w sali parafialnej Pięciu Braci Pol. i Męczenników, 4325 S. Richmond, o godz. 2 po poł. Zarząd prosi o liczną obecność.

Michał Dzik, prezes; J. Ziomek, sekr. prot.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Maria C. Niedzwiedz (Bayer)

(z domu Czernek)
(żona śp. Władysława)

nagle pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go czerwca 1978 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7-go czerwca, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Bonifacego, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława Krause, Muchie Ann (Fred) Dobens w Nowym Yorku, córki i zięć; Bronisław, syn; Janina, synowa; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Anna Koziolczyk

(żona śp. Józefa)

po ciężkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go czerwca, 1978 roku, o godzinie 7:28 rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od 5 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7-go czerwca, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4727 W. 103 ulica, Oaklawn, Il., do kościoła św. Germaine, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża w Calumet City, Il., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jadwiga (Michał) Partyka, Jan (Zofia) i Helena (Władysław) Romanasz, córki, syn, zięciowie i synowa; wnuki i wnuczki; oraz prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Blake-Lamb Funeral Home.
Telefon 636-1193 lub 735-4242.
(5, 6)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, szwagier, dziadus i pradziadus nasz, sp.

Jan Glab

(mąż śp. Józefy, ojciec śp. Janiny Fliss, brat śp. Pawła, śp. Jadwigi, szwagier śp. Jana Domowskiego)

po krótkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go czerwca 1978 roku, o godzinie 3:30 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go czerwca, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, Eleonora, Ewelina, Tadeusz, Henryk i Ronald, dzieci; Ewelina, Jena i Annette, synowie; Eugeniusz Mroz, Donald Swanson i Bernard Fliss, zięciowie; Katarzyna i Janina, siostry; Franciszek, brat; Tadeusz Hodor i John Colby, szwagrowie; Dorota i Millie, bratowe; wnuki, wnuczki, prawnuczęta, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, sp.

Wielebny Ksiądz Edward A. Przybylski

Proboszcz emerytus przy parafii św. Jakuba

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go czerwca 1978 roku, wieczorem w starszym wieku.

Blizsze szczegóły będą podane jutro w nekrologu.

W ciężkim żalu pogrążona:

Rodzina

Pogrzebowi Poterek, telefon 237-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus nasz, sp.

Władysław J. Brod

(brat śp. Edwarda i śp. Emilii Cerny)

Członek Tonti Council No. 1567 K of C, po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go czerwca 1978 roku, o godzinie 8-jej wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu Bochnik), żona; Lucja, córka; Tomasz Zieliński, zięć; Jan, brat; Stanisława, siostra, Edna i Karolina, bratowe; John O'Brian, szwagier; Anne Marie i Steven Thomas, wnuczka i wnuk; Bolesław (Gertruda) i Czesław, szwagrowie i szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat i wujek nasz, sp.

Tomasz Kucinski

Członek Lawndale Crawford Post No. 98 A.L., po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go czerwca 1978 roku, rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki odwiedzać można dziś i jutro od 2-9 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2654 W. 21-sza ulica, do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmarłychch w Państwa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Julia (z domu Slusarz), żona; Stefan z żoną w Polsce, brat i bratowa; bratanowie i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Sendziak Funeral Home.
Telefon: 247-7240.

Ośrodek Walki z Bólem

W Łódzkiej Akademii Medycznej przy szpitalu im. Barlickiego, organizuje się Ośrodek Walki z Bólem. Patronować mu będzie Klinika Neurologiczna Instytutu Narządów Zmysłów AM. Ośrodek zajmować się będzie zwalczaniem bólów o charakterze neuralgicznym. W leczeniu znajduje zastosowanie akupunktura i elektropunktura, a także cały arsenał środków i sposobów farmakologicznych oraz fizykoterapeutycznych, znanych współczesnej medycynie.

Praca Żeńska

KOBIETY, pomoc kuchenna w restauracji. \$100 tygodniowo, utrzymanie za darmo, idealne dla nowo przybyłych, dzwonić po angielsku. Wheaton, Ill. Pytać o John. 653-2211.

WANTED experienced seamstress, part-time or full-time, English necessary, reliable, salary open. Call 664-6822. Michelle Bon-Ami. 936 N. Michigan, Room 300.

POSZUKUJĘ bartenderki, na part-time. 282-5692.

TYPIST/BILLER
Small Pleasant Office.
Experienced Preferred.
NEAR LOOP
INSURANCE BENEFITS
Division of Totes Inc.
CALL MR. KAPLAN
733-3603

SECRETARY
Excellent typing skills, shorthand desirable. Salary commensurate with ability. Steady increments. Excellent company benefits. 8:30 a.m. to 5 p.m. Modern air conditioned office. Parking available.
Call Mary Taxer
538-4500
MILTON JOHNS CO.
3920 S. Federal, Chicago

POTRZEBNA KOBIETA
do sprzątania w prywatnym biurze dentystycznym. Z doświadczeniem i musi mówić po angielsku. Fullerton i Clark. 348-7008

LADY FOR KITCHEN WORK
Part-time. Days & weekends.
Must speak English.
PHONE: 282-6106

POTRZEBNA MŁODYCH
KOBIET i DZIEWCZĄT
Do Lekkiej Czystej Pracy Fabrycznej
Dzienna lub Nocna Zmiana
Stala praca, dobra zaplata i liczne inne świadczenia.
Dobre i przyjemne warunki pracy.

Zgłoszcie się osobiście do:

ACE
Transformer Co.
4545 W. Armitage

GENERAL OFFICE
DIVERSIFIED DUTIES
MUST TYPE
4 1/2 day week. Paid vacation. Holidays and insurance. Permanent.
287-1170
J. C. LICHT CO.
4821 W. CHICAGO AVE.
(7521W)

Potrzebna
PANIEŃKA
do OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
ze znajomością języka polskiego i angielskiego. Konieczna umiejętność pisania na maszynie. Wszystkie świadczenia. Proszę zgłaszać się osobiście od 8 rano do 3 po południu do:

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1201 N. Milwaukee
(na rożku ul. Division)

Praca

MARKERS — CHECKERS
FULL TIME
We need people to work in our Distribution Center. This work involves hanging clothing as it is delivered and putting price tags on the clothing.
Company benefits include 20% discount on all purchases.
Apply in person or call between 9 a.m. — 4:30 p.m.

MADIGANS
7440 CENTRAL, RIVER FOREST, ILL.
PHONE: 771-7400
Equal Opportunity Employer

Pomoc Domowa

SOUTH HOLLAND, ILL. Potrzebna kobieta do starszej kobiety która wróciła ze szpitala. Lekka praca domowa, i trochę gotowania. 798-6881.

HOUSEKEEPER

Live in housekeeper, 6 or 7 day week. No cooking. Good salary. Oak Brook area
CALL 887-7378

HOUSEKEEPER/CHILDCARE

N. Shore working couple needs dependable housekeeper to care for 1 yr. old. 1 yr. exp. preferred. Some English please. Call evenings & weekends
835-3025

BABYSITTER

Healthy woman to babysit in my home. 9 a.m. — 5 p.m. Recent references required. North side location.
769-4815 after 6 p.m.

HOUSEKEEPER

Need person to care for 2 school children & to clean house. Pleasant atmosphere.
Call 679-0281

GOSPODYNI — KUCHARKA

Zamieszkać. Rodzina lekarska. Północna strona. Dobra zaplata.
Dzwonić 561-5029

POMOC do domu z zamieszkaniem. Własny pokój. Trochę angielskiego.
272-1871

POMOC DOMOWA

Pozostawać. Własny pokój i TV. Dobra pensja. Musi mówić trochę po angielsku. Telefonować po 4-ej.
498-1452

Praca

LIGHT CLEANING MEN & WOMEN

Full time or part time. Western suburbs. For executive office buildings near O'Hare & Oak Brook. Evenings. Monday through Friday. Mature reliable persons only.
Please Call
595-8222
9 A.M. to 6 P.M.

AUTO SALESMAN OR SALESWOMAN
Must speak Polish and English fluently.

AIRWAY LINCOLN MERCURY
4900 S. Pulaski **582-4800**

JANITORS

Janitors & office maintenance help wanted part time. Eve. work. Experienced only. Reliable & must have car. Must speak fluent English.
CALL 1 — 7 P.M.
777-5982

GENERAL OFFICE
National mfg. rep. main office needs permanent efficient, dependable person willing to learn computer entry. Varied office duties, including typing. Small pleasant N. W. Evanston office. Excellent benefits. 8:30 — 4:30
ARNOLD LEANSE & ASSOC.
251-6114

Wanted MEN AND WOMEN
for general cemetery work. Apply in person:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulaski Rd.

RETAIL CLERKS

Full or part time — days. Loop cigar stores. Pleasant working conditions. Mon. thru Fri. Apply
MONROE CIGAR CO.
412 S. Wells St., 4th Flr.

DWOJE LUDZI z samochodem do czyszczenia biura wieczorami, 3 razy w tygodniu. 679-0021.

MAŁŻEŃSTWO EMERYTÓW lub OSOBA SAMOTNA
do zamieszkania i pracy na farmie.
359-4800

KUCHARZ/KA NADZORCA
Na pełen czas. Przyjemne warunki pracy. Świetna lokacja. Dobre świadczenia. Musi mówić po polsku i po angielsku. Dzwonić po umówienie.
CANTEN CORPORATION
St. Andrew Home (Niles)
Pytać o panią Black 647-8749
Dajemy równe szanse każdemu m/f

DRIVER

Northwest side location. Mature man wanted for 3rd. shift work. Must have valid drivers license. No vehicle needed. Must speak English. Good salary and benefits.
CALL 287-5005
between 9:30 a.m. and 4:00 p.m.

Praca Męska

Maintenance

SANITATION SUPERVISOR

EVENING HOURS 5:00 P.M. to 1:30 A.M.
Excellent opportunity for individual interested in supervising the cleanliness and sanitation of our modern office facilities.

A minimum of ten years experience in janitorial work, with supervisory background, is essential.

Must be able to assume responsibility for work schedules, supervision of 20 employees plus all other personnel related duties, inspection of the building daily for cleanliness and sanitation and preparation of all necessary paper work.

Please contact our Employment Department for details.

union 76
885-5269

UNION OIL COMPANY OF CALIFORNIA
1650 East Golf Road
Schaumburg, Ill. 60196
An Equal Opportunity Employer M/F

GLASS SHOP NOVELTY GLASS CO.

Experienced man in glass fabrication shop. Steady work. Good pay. Call:
JOEL HELFER
533-5454

PRESS BRAKE OPERATOR

Exp. operator in set-up & able to read blue prints. Good starting wages & co. benefits.

For Appointment Call

272-0770 Ext. 60
ANETSBERGER BROS. INC.
180 Anets Dr., Northbrook

DOSWIADCZONY KUCHARZ
Dorywca praca (part time)
Potrzebny kucharz do sali bankietowej na weekendy. Belmont i Central. Musi znać język angielski.
Dzwonić 775-0673

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS & SET UP MEN

Experienced on late type B and S Automatic and Index machines. Excellent starting Rates.
Full Company Benefits.
344-0033

LATHE + MACHINIST

Small shop. Overtime. Benefits.
QUALITY TOOL & MACHINE CO.
8065 South Chicago Ave.

GENERAL MACHINE SHOP — TRAINEE

Starting pay \$3.66 per hour.
Apply in person or call
583-5100
MPC PRODUCTS CORP.
4200 W. Victoria
(Near Pulaski & Bryn Mawr)
An Equal Opportunity Employer

KONTRAKTOR POTRZEBUJE POMOC
Przy objaniu aluminium, ciesielstwie i dachach. Konieczne mówić trochę po angielsku.
STANLEY HOME IMPROVEMENT CO.
622-8633

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS

Experienced operators & set-up men to run Davenport or Acme-Gridleys. Excellent working conditions and benefits
DAYS ONLY OVERTIME
Apply in Person
MACHINERY PRODUCTS CORP.
2020 N. Major Ave.

Do Składania Instrumentów

Musi znać trochę angielskiego. Praca dla wytwórni medycznych instrumentów. Musi znać się na lutowaniu srebra i składaniu małych części. Doświadczenie w używaniu ekwipunku maszynowego w warsztacie. Zaplata do omówienia. Świetne warunki pracy. Świadczenia firmowe. Praca stała.

Dzwonić po umówienie do
Jim Kuta **523-6360**

CIEŚLA, DOŚWIADCZONY, STAŁA PRACA
przerabianie, musi mieć swoje narzędzia i własną transportację. My jestem 40 lat w interesie.
584-7420 o każdej porze.

Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w godzinach popołudniowych u siebie w domu.
Helenowo. 235-5403

DOSWIADCZONY mechanik samochodowy, poszukuje pracy, zna się na blacharstwie. 778-0368.

Praca Męska

DOŚWIADCZONY OPERATOR WALCARKI
(Milling Machine Operator)

Musi umieć pracować z matryc. Dobre warunki pracy. Dużo nadgodzin.

RAJNER QUALITY MACHINE WORKS

4517 W. Thomas St. 276-1760
Pytać o Dick Rajner

PRINTER — EXPERIENCED
Rotogravure and/or Flexo press. Web printing only. Gd. pay & fringes.
GENERAL PACKAGING
1700 S. Canal
Call Mr. Fassnacht 226-5611

• **LATHE OPERATOR**
• **MILL OPERATOR**
EXPERIENCED
Must have 5 years experience
CALL BOB
677-9566

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS & SET UP MEN
Exp. men needed to set up & oper. B & S automatics. Full or pt. time, steady work; plenty o.t., pd. hosp., insur., & extra ben.

DURITE SCREW CORP.
1817 N. Long Chgo., Ill. 622-3410

MANAGER/JANITOR

Should speak English. Good responsible person with some experience in maintenance.

CALL 561-8400

MASZYNISCI

Poszukujemy tokarzy i frezarzy (Lathe hands and Milling Machine Operators). Tylko doświadczeni. Mówimy tu po polsku.
BEST MACHINE & WELDING CO.
287-2038

MAN — PART TIME

Days & Weekends
Kitchen work, dishwashing & delivery, able to drive.
Must speak English
PHONE: 282-6106

MAINTENANCE ELECTRICIAN

For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.
MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

MECHANIKÓW

Potrzebni mechanicy samochodowi z praktyką do 4-ech lat, na amerykańskich i zagranicznych autach. Muszą mieć własne narzędzia. Oraz otwarcie do naprawiania karoserii i błotników oraz malowania. Musi mieć własne przyrządy. Telefonować po polsku pytać o menazera.

ALBANY PARK SERVICE INC.

2919 W. Lawrence
MR. ANDY lub
MARK MARSELIK

COOK

EXPERIENCED
Northwest suburban restaurant.
299-1006
Call after 11 A.M.

MĘŻCZYZNA do lekkiej pracy.
261-7463

Potrzebny stolarz do prac kontraktorskich. Stała praca. Musi mieć własne narzędzia.
344-5937

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

KONTRAKTOR

Roboty Elektryczne
Przeróbki Pomieszczeń
Sufity — Ściany — Podłogi
MALOWANIE

Trwała gwarancja.
Niezadowolonym nie pobieramy gotówki.
Valentine Tel. 384-9602
Od 8 — 7:30

KANALIZACJA

WYKONUJĘ PRACĘ KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę.
384-0582 Jędrzejczyk

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyszczymy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
TEL.: 283-0666

Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, na drugim. Piec, lodówka. 3110 N. Milwaukee. 282-3562 po 5-ej.

6 POKOI do wynajęcia. Nieogrzewane. Rodzinie z jednym dzieckiem lub starszym osobom. \$140 miesięcznie. 1838 N. Marshfield. 625-4337.

4 POKOJE ogrzewane. Bez zwierząt. Bezdzietnym. Drugie piętro. 4327 W. Haddon Ave.

4 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia. Okolica: Belmont — Kedzie. \$135 plus użyteczności. 489-6474.

2x4 POKOJOWE mieszkania do wynajęcia i 3 pokoje do wynajęcia. Czyste. 235-7805 dzwonić wieczorem.

PRZYJMĘ na sublokatora solidnego Rodaka, chętnego do małych robót koło domu, za osobnym wynagrodzeniem. Mieszkanie ogrzewane, cztery pokoje w bezmencie. Miesięcznie \$37.50. Dzwonić 489-1892 o 3-ej ppł.

NA JACKOWIE 2 mieszkania po 6 pokoi każde. Na drugim i na 3-im piętrze. Ogrzewane. Dzieci mile widziane. Bez zwierząt. 252-1788.

5 POKOI, 2 sypialnie, ładne, czyste. 278-8700

6 POKOI do wynajęcia na południowej stronie miasta. \$130 miesięcznie. Dzwonić po 5-tej 376-7461.

DARMO WŁAŚCICIELE DOMÓW — Znajdziemy Wam lokatorów. Nie ma kosztów ani zobowiązań. Dzwonić: 745-8718
od 9 rano do 8 wiecz.

5 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane. 2649 N. Washtenaw. \$265. AR 6-6577.

CICERO — 24th Laramie. Clean 2 bedroom apartment. 3rd floor, carpeting. Good transportation. Quiet adults.
863-2021.

CICERO — 24th i Laramie. Czyste 2 sypialniane mieszkanie. 3 piętro, dywany. Dobra transportacja. Cichym dorosłym. 863-2021.

APARTMENT FOR RENT
6 rooms, 3 bedrooms. 2 children ok. Completely remodeled. NO PETS. Northwest Chicago. Security deposit required.
772-2021

SZUKAM osoby na mieszkanie. Jackowo bsm. Dzwonić wieczorem od 7:00 do 9:00 sobota cały dzień. 777-6848.

Praca Męska

WATCHMAN
willing to work any shift. 6 day week. Overtime after 40 hours. Insurance and other benefits. Steady work. Previous work record will be checked. Must read and write English.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

Kontraktorzy

Domy

EDISON PARK
Nieskazitelny, murowany ranch z 2 sypialniami. Pełen basement. Garaż na 1 samochód. Dywany od ściany do ściany. Do natychmiastowego objęcia. \$75,900.

KAESER & KAESER REAL ESTATE
7735 Milwaukee Ave.
967-6666

1 1/2 PIĘTROWA REZYDENCJA
Dochód. 50 stopowa parcela. Garaż na 3 samochody.
2850 N. Ridgeway
Agent 284-0127

BELMONT — HARLEM
Budynek (dla teściów) kompletnie odnowiony wewnątrz i na zewnątrz. Dom otwarty w niedzielę 2 — 6 wiecz.
Po umówienie dzwonić
736-0015

Interesy

SALON PIĘKNOŚCI
Przedmieście północno-zachodnie. Świeżo odnowiony, (atmosfera europejska) Świetnie prosperujący interes (5 lat). Okazja dla odpowiedniej osoby. Do objęcia natychmiast. Cena wywoławcza \$6,500 lub najlepsza oferta. 631-4285 po 8 wiecz. w tygodniu. Proszę dzwonić po angielsku.

Money & Music? YES!

25 Year Old Record Distributing Company

NOW OFFERING
Exclusive Area Rights to Produce and Distribute Records.

HIGH INCOME
Prestige Business for right person. Investment of \$15,000 to \$30,000 depending on area chosen.
Write or Call KEN LEWIS
(312) 663-0594

TRACKDOWN RECORDS
542 South Dearborn, Suite 1102
Chicago, Ill. 60605

Posiadłości Poza Chic.

Posiadłości w stanie Michigan — farmy, domy i ziemia.

Dobry wybór posiadłości. Tylko 120 mil od Chicago. Dzwonić do Frank Ryba w Strout Realty, 226 W. Monroe, Bangor, Michigan.

(616) 427-8600 a po 6-ej
(616) 674-8840.

Przeprowadzki

JUZ za \$25 przewieziemy twoje meble.
Tel.: 384-3322

Psy

ODDAM psa za darmo dla osoby lubiącej zwierzęta. 545-0995.

MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Ze W OKRESIE LETNIM

CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE.

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.\$198
Komplety mebli do sypialni.\$125

Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"\$58
Kanapa i fotel.\$140

Kanapa rozkładana do spania.\$95
(polska wersalka)

Telewizja kolorowa.\$285
Materace.\$1

Aldermani Domagają Sie Większego Bezpieczeństwa Na Pojazdach Transportu Publicznego

W piątek na sesji Rady Miejskiej, aldermani ostro skrytykowali system bezpieczeństwa istniejący w CTA. Utworzono również specjalną komisję, która będzie miała za zadanie zmobilizować akcję na rzecz lepszego bezpieczeństwa. Akcja ta ma w szczególności skupiać się na dopilnowaniu wyższych urzędników CTA, Policji i Departamentu Robót Publicznych, aby jak najszybciej zabrali się do pracy.

Pierwszym, który poruszył sprawę bezpieczeństwa na CTA był ald. 14 warty, Edward M. Burke. W swej wypowiedzi zwrócił uwagę na częste raporty morderstw, napadów i gwałtów na stacjach kolejek miejskich i w autobusach. Zwrócił uwagę na ostatnie morderstwo popełnione w Oak Park, którego sprawca jest jeszcze stale na wolności. Przypomniał też morderstwo 16-letniej Iriny Geinisman, które miało miejsce 27 kwietnia w Evanston.

Porywacz Puszczą Ofiarę o 300 Mil Od Domu

W niedzielę, porywacz wypuścił swą ofiarę po 11 dniach trzymania jej związanej. Kobieta mieszkająca w Cleveland została wypuszczona na przedmieściu Bloomingdale, 300 mil od swego domu.

22-letnia Joan Jacobs poprosiła o pomoc mieszkańców Bloomingdale. Policja zabrała ją do szpitala w stanie szoku. Badania szpitalne wykazały, że była ona pobita. Na szczęście stan jej zdrowia jest zadowalający.

Starania o \$114 Milionów Z Funduszy Federalnych Dla Chicago

Mayor Bilandie ogłosił w czwartek, że władze miejskie będą się starały o przyznanie \$114 milionów z funduszy federalnych na rozwój i renowację budynków w różnych dzielnicach miasta. Suma ta przewyższa prawie o 100 proc. sumę, którą otrzymało miasto na rok bieżący. Zwiększenie zapotrzebowania zostało poddyktowane nowymi możliwościami o których mówił prezydent Carter. Prezydent stwierdził, że pierwszeństwo w otrzymywaniu funduszy będą miały starsze, już rozwinięte miasta.

Chicago otrzymało na rok bieżący 61.4 milionów.

Została powołana specjalna Komisja składająca się z przedstawicieli Rady Miejskiej, która zajmie się prze-

Protest w Humboldt Park

Policja aresztowała sześć osób, które brały udział w zebraniu protestacyjnym zorganizowanym przez organizację Community Orientation. Zebranie to zorganizowano w rocznicę zamieszek w Humboldt Parku.

W zamieszkach tych w ubiegłym roku zginęły dwie osoby. Aresztowani zostali wypuszczeni. Będą oni odpowiadać za zakłócenie porządku publicznego.

"Nie mamy bezpiecznego systemu transportu pasażerów" — powiedział. Zwrócił uwagę na fakt opóźnień w zainstalowaniu specjalnych aparatów telewizyjnych na stacjach kolejek, na które otrzymano już dawno fundusze federalne.

Przedstawiciele prasy skontaktowali się z Komisarzem Biura Robót Publicznych, Marshalllem Suloway. Komisarz potwierdził fakt otrzymania jeszcze w 1974 r. \$1.65 miliona na elektroniczny system bezpieczeństwa. Tłumaczy, że nie można było zainstalować potrzebnych aparatów na skutek długiego procesu wstępnych badań przez szereg instytucji państwowych. Dodał, że w najbliższych tygodniach zostanie ogłoszony przetarg na zainstalowanie odpowiednich aparatów na stacjach przy ulicach 35, 40 i Indiana, 43 i 55.

Alderman George J. Hagopian (30) dodał do wypowiedzi ald. Burke, że otrzymuje wiele zapytań od swych wyborców, którzy boją się jeździć kolejkami. Istnieje w tej chwili taka sytuacja, że nie tylko pasażerowie boją się jeździć kolejkami i autobusami, ale nawet sami pracownicy CTA.

Hagopian został mianowany przewodniczącym nowopowstałej Komisji. Komisja ta ma w planie w przeciągu następnych dwóch tygodni zorganizować spotkanie z przedstawicielami tej sprawy. Do Komisji weszli jeszcze następujący aldermani: John S. Madrzyk (13), Eugene Sawyer (6) i Edward J. Burke.

ględem i wysunięciem odpowiednich propozycji. Plan odnowienia dzielnic będzie opracowany właśnie na podstawie tych poleceń.

Wiadomym jest, że wiele pieniędzy zostanie przeznaczonych na remont bibliotek, centrów dla starszych obywateli i centrów zdrowia. Jest też w planie oczyszczenie wielu parków miejskich. Oprócz tych, które będą remontowane, przewiduje się budowę nowych ośrodków, które będą służyły społeczeństwu.

Około \$32 miliony zostaną przeznaczone na pożyczki niskoprocentowe dla właścicieli mniejszych budynków, którzy będą chcieli przeprowadzić w nich remonty.

Przewiduje się również przeznaczenie \$19.5 milionów na pomoc w rozwoju przemysłu i handlu w mieście. Chodzi tu o ożywienie istniejących dzielnic handlowo-przemysłowych i utworzenie nowych. \$3 miliony będą przeznaczone na odnowienie nawierzchni ulic chicagowskich.

W planach jest też dostosowanie różnych obiektów kulturalnych do tego, aby był ułatwiony do nich dostęp inwalidom, szczególnie tym, którzy muszą posługiwać się wózkami. Dotyczy to szczególnie Shedd Aquarium, Muzeum Wiedzy i Przemysłu i innych.



VIENNA, V.A. — Amy Carter wystąpiła w Ósmym Dorocznym Recitalu Smyczkowym w niedzielę, 28 maja. Na koncercie tym byli obecni jej rodzice, Państwo Carter. (UPI)

Goldblatt Może Być Sprzedany

W komunikacie prasowym, ogłoszonym w piątek, przedstawiciele firmy handlowej dużych sklepów departamentowych Goldblatt'a, podali do wiadomości publicznej fakt trwających pertraktacji z firmą zagraniczną, na temat ewentualnej sprzedaży akcji kontrolujących Goldblatt'a. Komunikat nie podaje nazwy firmy zagranicznej, która chce wykupić Goldblatta. Istnieje przypuszczenie, że jest nią firma francuska Agache-Willot z Lille.

Goldblatt jest jednym z największych sklepów departamentowych w kraju. Stoi on na 18 miejscu pod względem obrotów. Jest nawet większy od takiej firmy jak Carson Pirie & Scott. Został on założony przez rodzinę Goldblattów jeszcze w 1914 r. Od swego założenia był zawsze prowadzony przez jednego z braci Goldblattów.

W ubiegłym roku kierownictwo firmy przeszło na młodszą generację rodziny. Na czele firmy stanął mło-

dy, 37-letni Stanford J. Goldblatt. Niestety, pod jego kierownictwem sklepy nie prosperowały zbyt dobrze. Nastąpiła ponowna zmiana i kierownictwo objął "wujek Louis", 74-letni członek rodziny, jeden z założycieli firmy.

Proponowana transakcja obliczana jest na \$15 do \$16.9 miliona. Nowy właściciel będzie musiał wykupić kilka milionów akcji, przeciętnej wartości \$7.50, aby objąć kontrolę nad kompanią. Wyrażałoby się to 51% kontroli.

Wiadomo, że w poniedziałek zbierze się Rada właścicieli sklepów, aby przedyskutować ewentualną sprzedaż. Goldblatt posiada 14 sklepów nie tylko w Chicago. Znajdują się one jeszcze w innych miastach Illinois, w Indiana i Wisconsin. Wraz ze sprzedażem akcji nie będzie to już sklep w rękach rodziny fundatorów. Zakończy się jeszcze jeden rozdział historii.

Komik Jackie Gleason Przeszedł Operację

Znany komik amerykański, Jackie Gleason poddał się w sobotę skomplikowanej operacji serca. Jackie przebywał w Chicago na gościnnych występach. W ubiegłym tygodniu zabrano go do szpitala. Początkowe raporty wyjaśniały, że cierpi on na zaburzenia żołądkowe. Prowadzono jednak intensywne badania. Lekarze Michael Reese Hospital stwierdzili, że choroba komika jest poważną wadą układu krążenia. Znalezione powód bóli w okolicach klatki piersiowej. Były one spowodowane prawie całkowitym zablokowaniem arterii doprowadzających krew do serca. Specjalista badający Gleasona stwierdził, że żyły były w 80 do 90% zablokowane. Groziło to śmiercią.

Gleason zgodził się na operację w piątek. W sobotę, wcześniej rano został przewieziony na salę operacyjną. Operację przeprowadził zespół

4 specjalistów-kardiologów.

Operacja ta polegała na zastąpieniu zablokowanych żył innymi żyłami pochodzącymi z nogi pacjenta. Wymieniono trzy żyły. Doprowadzały one krew zawierającą tlen, krew potrzebną do utrzymania serca w dobrym stanie.

Operacje tego rodzaju rozpoczęto wykonywać 10 lat temu w klinice w Cleveland. Od tego czasu nie jest ta operacja uważana za zbyt trudną.

Gleason czuje się dobrze po operacji. Znajduje się teraz na oddziale "intensive care" — specjalnej opieki. Lekarze, którzy operowali Gleasona wyrazili opinię, że będzie on w szpitalu jeszcze przez następne dwa tygodnie. Później będzie musiał przez jakiś czas być bardzo ostrożny. Zalecają też Gleasonowi rzucenie palenia papierosów i utratę kilku funtów.

Odrzucono Kosztowny Plan Rozbudowy Szpitala Pres. St. Luke

W myśl poleceń specjalnej komisji Departamentu Zdrowia Publicznego, członkowie stanowej Rady Planowania Pomieszczeń Zdrowotnych odrzuciła stosunkiem głosów 5:4 projekt rozbudowy szpitala Presbyterian St. Luke.

Plan ten opiewał na wybudowanie dodatkowego budynku przy ul. Paulina i Congress Parkway. W budynku tym znalazłoby pomieszczenie kilka

dodatkowych sal operacyjnych, oddział kardiologii i 210 pokoi dla pacjentów. Całość miała kosztować 75.6 milionów dolarów.

Eksperci orzekli, że jest to zbyt kosztowne przedsięwzięcie i w żadnym wypadku nie mogą pozwolić na taką inwestycję. Oblicza się, że długi szpitalne osiągnęłyby cyfrę \$84,974 za każde łóżko w nowym budynku. Dług ten pociągnąłby za sobą zwiększenie opłat szpitalnych o około 10%.

Przedstawiciele wyżej wymienionych agencji stanowych najbardziej skrytykowali zbyt wysokie koszty budowy. Stwierdzili też, że dodatkowe sale operacyjne i izby porodowe przewyższają liczbę tych sal potrzebnych szpitalowi. Będą one po prostu stały bezużyteczne.

Należy dodać, że w odległości trzech bloków od tego szpitala znajdują się dwa inne szpitale: Szpital Powiatowy i szpital University of Illinois. Szpital UICC buduje obecnie nowy gmach, właśnie w tej okolicy.

Zaraz po ogłoszeniu decyzji, przedstawiciele szpitala oświadczyli, że będą prowadzić rozmowy i pertraktacje z firmami budowlanymi na temat ewentualnego obniżenia kosztów budowy, z której szpital nie chce zrezygnować.

Znaleziony Wcześniak Czuje Sie Dobrze

Miesiąc temu, woźny małego College w Elmhurst, znalazł nowonarodzone niemowlę w koszu na śmieci.

Dziecko zostało oddane do szpitala. Było ono wcześniakiem, ważyło tylko 28 uncji i zostało znalezione godzinę po urodzeniu. Nazwano maleństwo, które jest dziewczynką, "Sarah Doe".

Przyznaje Sie Do Winy

Notoryczny rabuś, na którego koncie jest 11 rabunków banków w okolicach Chicago i w samym mieście, przyznał się do winy, w piątek w czasie pierwszego dnia rozprawy. George W. Phillips, 37-letni drukarz obrabował 11 banków z \$36,000.

Proceder swój wykonywał z premedytacją, zawsze w ten sam sposób i zawsze o tej samej godzinie. Była to godz. 1 po południu, godzina w której rabuś był w drodze do pracy. Przeważnie podchodził on do okienka bankowego, podawał kasjerowi karteczkę z żądaniem pieniędzy i czarną torbę na pieniądze.

Oskarżony zaprzeczył jednak kategorycznie temu, iż był uzbrojony w czasie rabunków.

Sędzia odmówił prośbie żony Phillipsa zmniejszenia sumy za kaucję. Wyrok w jego sprawie zostanie wydany 30 czerwca. Może on być skazany na maksimum 230 lat więzienia i \$65,000 grzywny.

Polecenie o Zmianie Wydawania Licencji

Stan Illinois jest stanem, w którym wymaga się najwięcej licencji do wykonywania różnych zawodów. Stan nasz wymaga licencji od 181 różnych zawodów. Specjalna komisja, na zebraniu w piątek poleciła władzom stanowym zmienienie dotychczasowego prawa i zmniejszenie ilości wymaganych licencji, tylko do tych zawodów, które mają do czynienia ze zdrowiem klienta. Komitet ten składał się z trzech członków Departamentu Rejestracji i Edukacji zajmującego się wydawaniem licencji.

Zginął w Pożarze

Adwokat Jeffery C. Doane zmarł na skutek poparzeń jakie otrzymał próbując wyciągnąć palącą się kanapkę ze swego apartamentu. Pożar ten został prawdopodobnie spowodowany palącym się papierosem. Doane otrzymał oparzenia trzecie stopnia na ponad 50% ciała. Zmarł w Northwestern Memorial Hospital.

Departament Transportu Może Zwolnić Swych Pracowników

W ostatnich kilku dniach ponad 6,500 pracowników stanowego Departamentu Transportu zostało powiadomionych o możliwości zwolnienia ich z pracy. Sytuacja ta zaistniała na skutek wyczerpania się funduszy. Przedstawiciele Departamentu mają jeszcze nadzieję uchronić swych pracowników przed zwolnieniem przez odpowiednią uchwałę, która musi zapasać na forum Legislatury Stanowej. Na mocy tej uchwały pieniądze, które znajdują się w posiadaniu Departamentu, ale są na innym koncie zostaną przeniesione na konto robót publicznych.

Z chwilą, gdy Departament zwolni swych pracowników, zostaną wstrzymane wszystkie prace nad naprawianiem dróg w stanie Illinois.

Deficyt w wysokości ok. \$7 milionów powstał na skutek szczególnie ciężkiej zimy. Pieniądze musiały być wydane na zapłacenie dodatkowych ekip odgarniających śnieg i na zakup dodatkowych zapasów soli.

Przeniesienia Nauczycieli Zgodne z Konstytucją

Krajowy Sąd Apelacyjny poparł decyzję sędziego federalnego Sądu Okręgowego dotyczącą przenoszenia nauczycieli z jednej szkoły do drugiej, w celu utrzymania balansu rasowego. Chicagowska Rada Szkolna w maju 1977 r. postanowiła wykonać polecenie Departamentu Sądownictwa o konieczności uzyskania balansu rasowego, zarówno wśród uczniów, jak i wśród nauczycieli chicagowskich szkół. Polecenie to było wydane 8 lat temu.

Powiadomiono szereg nauczycieli o tym, że od nowego roku szkolnego będą uczyć w innych szkołach. W odpowiedzi na zarządzenie Rady 35 nauczycieli wystąpiło do sądu domagając się wstrzymania przeniesień.

Sędzia Sądu Okręgowego wydał decyzję zmuszającą tych nauczycieli do przyjęcia zarządzenia Rady stwierdzając, że Rada Edukacyjna ma prawo przenosić swych nauczycieli ze szkoły do szkoły.

Mała Sarah Doe stale przebywa w szpitalu w oddziale dla wcześniaków. Przybyła na wadze i je już pokarm dawany wszystkim wcześniakom.

Poprzednio trzeba ją było karmić dożylnie, a później mlekiem matek. Sarah waży obecnie 1 funt i 16 uncji. Jest jeszcze stale w inkubatorze.

Dyrektor oddziału dla wcześniaków szpitala Lutheran General, dr. Henry Mangurten powiedział, że na skutek szeroko rozpowszechnionych wiadomości o dziecku przez prasę, otrzymano szereg ofert adopcji maleństwa, od bezdzietnych małżeństw. Wiele z nich gotowych opłacić wszystkie koszty szpitalne. Pobyt małej Sarah w szpitalu kosztuje \$400 dziennie. Pozostanie ona w szpitalu przez następne trzy miesiące.

Intensywne poszukiwania za matką niemowlęcia nie dały żadnych rezultatów.

Uciekł Więzień

W czasie przechadzki na podwórzu więziennym uciekł jeden z więźniów Cook County Jail. Jest nim 25-letni Francis Scott. Więzień wdrapał się na okalający podwórze płot i przeszedł na wolność.

Działo się to o kilka metrów przed wieżą strażnika. Policja poszukuje zbiega.

mentu Rejestracji i Edukacji zajmującego się wydawaniem licencji.

Aby dostać licencję na uprawianie pewnych zawodów kandydaci muszą zdać ściśle określone prawem egzaminy. Licencje wydaje się obecnie nie tylko zawodom mającym do czynienia ze zdrowiem swych klientów, ale również w celu ochrony danego zawodu przed zbyt wieloma jego wykonawcami.

Dla przykładu, wymaga się obecnie specjalnej licencji od kowali, od ludzi którzy trudnią się wywoływaniem deszczu z chmur, fryzjerów i wielu innych.

Komisja orzekła, że licencjonowanie fryzjerów zarówno damskich jak i męskich jest niepotrzebne. Sprawa salonów fryzjerskich powinna być kontrolowana przez czynniki stanowe albo miejskie.

Polecenia swe Komisja ujęła w 55 stronicowym raporcie, który przedstawiono prasie na konferencji prasowej w piątek. Raport ten będzie przedstawiony Legislaturze stanowej do zatwierdzenia.

Przewodniczący Komisji, Fred F. Herzog, dziekan szkoły prawniczej John Marshall Law School, wyraził nadzieję, że reprezentanci stanowi zatwierdzą polecenia Komisji. Komisja nie przewiduje zmian w przepisach dotyczących licencji dla lekarzy.

Tanie Porady Prawne Dla Emerytów

Emeryci mogą otrzymywać tanie porady prawne w wielu miejscach, szczególnie na przedmieściach. Chicagowska organizacja adwokacka Chicago Bar Association zorganizowała grupę 60 adwokatów, którzy kolejno udzielają potrzebnych porad prawnych za darmo lub za minimalną opłatą, starszym obywatelom. Do chwili obecnej udzielili oni porad na takich przedmieściach jak: Niles, Winnetka, Evanston, Skokie, Mount Prospect, La Grange, Oak Park i wielu innych.

Program ten rozpoczęto rok temu. Starsi obywatele uprawnieni do korzystania z tego udogodnienia nie mogą zarabiać więcej niż \$10,000 rocznie i posiadać majątku przekraczającego tę sumę (nie wchodzi tu w rachubę dom lub samochód).

Medal Dla Chicagowianina

Mieszkaniec Chicago, Emit Jenkins, 64, będzie odznaczony we wtorek brązowym medalem i nagrodą wysokości \$1,000, za uratowanie życia dwojgu dzieciom. Nagrody te rozdaje każdego roku the Carnegie Hero Found Commission z Pittsburgha, za akty bohaterstwa w ratowaniu życia ludzkiego.

Jenkins uratował życie 13 lipca 1977 r. 8-letniemu William Sims i jego 15-letniej siostrze, Donnie. Dzieci były w kuchni palącego się mieszkania. Nie mogły uciec, bo tarasowały im drogę metalowe drzwi. Jenkins wczółgał się przez mały otwór do kuchni, wyniósł leżące na podłodze Williama i oddał go policjantowi. Wrócił do kuchni jeszcze raz, aby znaleźć Donnę.



O.N.Z. — Francuski prezydent Valery Giscard d'Estaing przemawia do Generalnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych na temat rozbrojenia. Po prawej stronie zdjęcia u góry, siedzi sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko. (UPI)